



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

O dziecko jak o różę
trzeba się troszczyć
| s. 6



Żywy 120-latek
z ratuszowej wieży
| s. 7



Tu każdy z każdym
może wygrać
| s. 12



Piesi w centrum uwagi

PROBLEM: Piesi tworzą pokąźną grupę śmiertelnych ofiar wypadków drogowych. Najgorzej było w zeszłym roku w powiecie frydecko-misteckim. Zginęło tam dziewięć osób. Winni są nie tylko kierowcy, ale też sami piesi – są mało widoczni i niezdiscyplinowani.

Policja bije na alarm: już nie wystarczy oświata, trzeba będzie sięgnąć po represje oraz zmiany w ustawodawstwie. – Z 68 ubiegłorocznych ofiar śmiertelnych wypadków drogowych w województwie morawośląskim aż 21 stanowili piesi. Z tego 16 zginęło o zmroku, w warunkach złej widoczności, a 8 popełniło wykroczenia. Piesi chodzą po drodze zamiast po chodniku, nie korzystają z przejść podziemnych, przechodzą przez jezdnię poza przejściami dla pieszych, w nieoświetlonych miejscach – mówił wczoraj na konferencji prasowej w Ostrawie Jiří Zlý, szef morawośląskiej policji drogowej. Piesi od kilku lat niezmiennie tworzą mniej więcej jedną trzecią wszystkich ofiar, których liczba utrzymuje się na poziomie ok. 70 osób.

Prym w tej statystyce wie dzie powiat frydecko-mistecki (9 martwych pieszych), a zwłaszcza jego część trzyniecko-jabłonkowska. Piesi gi-



Piesi są jedną z najbardziej zagrożonych grup w ruchu drogowym.

nęli najczęściej na ruchliwej drodze I/11. Osoby poruszające się na piechotę tworzyły w tym regionie nawet większość wszystkich śmiertelnych ofiar wypadków drogowych. Piesi stracili życie w Jabłonkowie, Nawsiu, Ropicy, Bystrzycy, dwaj w Trzyńcu. W zdecydowanej większości sami byli współwinni tragedii. – O zmro-

ku, w ciemnym ubraniu, przechodzili przez drogę poza przejściami dla pieszych, jeden pieszy szedł po drodze zamiast po chodniku, w obu trzynieckich wypadkach ofiarami były osoby pod wpływem alkoholu – powiedział Vlastimil Starzyk, rzecznik frydecko-misteckiej policji. Liczba wypadków, w których pieszy

został potrącony przez samochód, w powiecie frydecko-misteckim z roku na rok rośnie. W 2011 było ich 59, w rok później 66, w ub. roku już 76. Powiat zajmuje również pierwsze miejsce pod względem liczby wszystkich śmiertelnych ofiar wypadków, nie tylko pieszych – w ub. roku było ich 18. Dla porównania: w powiecie

karwińskim – 15, ostrawskim – 13, nowojiczyńskim – 10, opawskim – 7, bruntalskim – 5.

Jiří Zlý podkreślił, że zmiana zachowania pieszych oraz ich dbałość o to, by byli widoczni, będzie w tym roku priorytetowym zadaniem morawośląskiej policji. – Cały czas prowadzimy akcje oświatowe. Teraz będziemy kłaść nacisk na działania represywne. Powodem jest fakt, że piesi często łamią też przepisy. Maksymalna wysokość grzywny, którą możemy udzielić pieszemu, wynosi 2 tys. koron – powiedział policjant. Apelowal, by piesi sami dbali o własną widoczność o zmroku, stosując elementy odblaskowe na ubraniach lub zakładając paski na rękawy i kamizelki odblaskowe. Fakty mówią jasno: człowieka w granatowym ubraniu kierowca jadący przepisową prędkością zauważy z odległości 18 metrów, w żółtym – z 37, w białym – z 55, z elementami odblaskowymi – już z 200 metrów.

Na pytanie „Głosu Ludu”, czy w tej sytuacji policja nie stara się zainicjować zmian w ustawodawstwie – na przykład wprowadzenia obowiązku noszenia przez pieszych po zmroku elementów odblaskowych, Jiří Zlý odpowiedział: – To jedna z propozycji omawianych wstępnie przez prezydium policji z ministrem transportu. Należy się spodziewać, że przy okazji kolejnej nowelizacji ustawy o ruchu drogowym ten obowiązek w jakiejś postaci pojawi się w ustawie. Drugi sposób, jak wpłynąć na pieszych, to uwarunkowanie wysokości odszkodowania wypłacanego przez ubezpieczalnię od tego, czy ofiara wypadku zadbala o swoją widoczność. W niektórych krajach to działa.

ciąg dalszy na str. 3
DANUTA CHLUP

POGODA

sobota

niedziela
poniedziałek



dzień: 4 do 6 °C
noc: 0 do 3 °C
wiatr: 4-6 m/s

dzień: 3 do 5 °C
noc: 0 do -2 °C
wiatr: 3-7 m/s

REKLAMA

tenis w godzinach przedpołudniowych
od 8:00 do 12:00 | cena 260,-/1 godz./1 kort
wykorzystaj BENE-FITY

promocja w styczniu

kompleks sportowy VITALITY Wędrzyń
tel.: 736 626 848
www.vitalityslesko.cz

TRISIA, a.s., Trzyńiec, www.trisia.cz

KURZY TAŃCA WIOSNA 2014

- dla młodzieży
- dla młodzieży
- zaawansowanych
- dla dorosłych

już od 19 stycznia

i40 HYUNDAI NEW THINKING. NEW POSSIBILITIES.

HYUNDAI i40 kombi Experience, pakiet Success

kombi

sleva 178 000Kč
Konečná cena 499 890Kč vč.DPH

PROKES servis

5 LET KOMPLEXNÍ ZÁRUKY

+420 737 200 371 www.prokes.cz +420 603 144 745

Zareklamuj się w »GŁOSIE LUDU«! Tel. 775 700 896



KRÓTKO

CO Z CHOINKĄ?

TRZYNIEC (dc) – Okres świąteczny dobiega końca. Żywe drzewka coraz szybciej tracą igiełki. Władze trzynieckiego ratusza informują, że choinki usunięte z mieszkań można zostawiać koło śmietników na odpady komunalne, skąd będą odwożone w poniedziałki. Choinkę można też oddać do punktu zbioru odpadów firmy Nehlsen Trzyniec.

ZMIANA GODZIN URZĘDOWANIA

PIOSECZNA (kor) – Z nowym rokiem w Urzędzie Gminy dochodzi do zmian godzin urzędowania. Jak się dowiedzieliśmy, siedziba władz wioski czynna będzie codziennie od godz. 8.00, w poniedziałki i środy do 17.00, a w piątki do 12.00. We wtorki i czwartki biuro będzie otwarte do 14.30, ale aż do godz. 16.00 będzie w tych dniach można załatwić swoje sprawy z wicewójtem gminy, Żanetą Polokową.

RUSZY BUDOWA OBWODNIC

FRYDEK-MISTEK (kor) – Mieszkańcy miasta otrzymali miły noworoczny prezent w postaci zezwolenia na budowę długo oczekiwanej przez nich obwodnicy. Ta w przyszłości ułatwi wszystkim życie, gdyż pozwoli wyprowadzić ruch z centrum miasta, przez które przejeżdża obecnie codziennie ponad 45 tysięcy samochodów. – Inwestorem budowy będzie Dyrekcja Dróg i Autostrad i wspólnie zrobimy wszystko, żeby budowa ta ruszyła jak najwcześniej – zapewnił Dalibor Hrabec, wiceprezydent miasta leżącego na terenie zarówno Moraw, jak i Śląska Cieszyńskiego.

KOŁOROWE... ŚMIECI

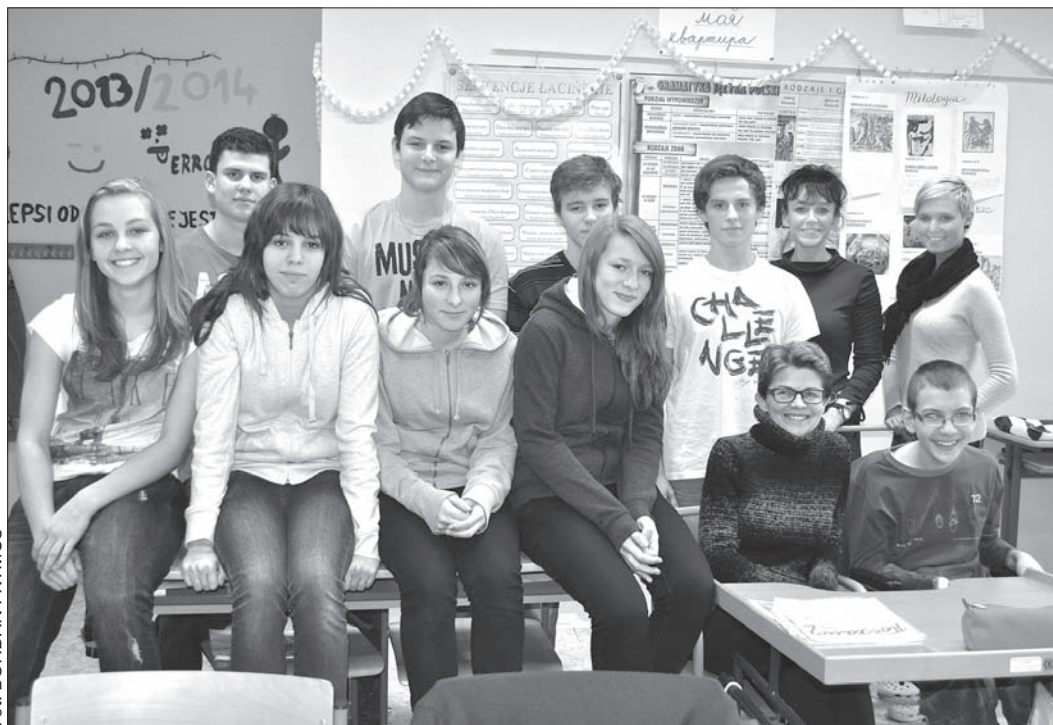
TRZYNIEC (kor) – Ratusz przygotował dla mieszkańców miasta specjalne kolorowe torby na śmieci, a dokładnie ich segregację. Trzyniecianie więc będą mogli obecnie wprost w mieszkaniach sortować papier, plastik i szkło, a potem wysypać śmieci do przeznaczonych do tego, stojących przed blokiem kontenerów w odpowiednim kolorze. Jak informuje rzeczniczka Urzędu Miasta Šárka Szlaurová na razie miasto przygotowało pięć tysięcy zestawów kolorowych torb.

Górnosuszenie w czołówce szkół

Spektakularnym sukcesem zakończyło się testowanie dziewięcioklasistów Polskiej Szkoły Podstawowej w Suchej Górnej. W tym tygodniu do dyrekcji szkoły dotarły wyniki testów scio, które uczniowie pisali z matematyki, języka czeskiego, języka angielskiego oraz ogólnych predyspozycji studyjnych. Klasa we wszystkich przedmiotach znalazła się w ścisłej czołówce szkół podstawowych oraz gimnazjów wieloletnich w całej Republice Czeskiej.

– Testy dziewięcioklasistów są przeprowadzane w naszej szkole od kilku lat. Zawsze wypadły dla nas bardzo pomyślnie. W tym roku jednak po raz pierwszy udało się nam we wszystkich przedmiotach uzyskać tak znakomity wynik – uplasować się wśród 10 proc. najlepszych szkół zarówno w matematyce, jak i języku czeskim i angielskim – cieszy się dyrektor Bohdan Prymus, który uważa, że fantastyczne wyniki testów scio są rezultatem zarówno zaangażowania uczniów, jak i dobrej pracy nauczycieli.

Potwierdza to również komentarz dołączony do wyników testów przedmiotowych, w którym czytamy m.in. – Wyniki uczniów są na wyższym poziomie niż ten, który odpowiada ich predyspozycjom studyjnym. Nauczyciele najwyraźniej bardzo dobrze wykorzystują potencjał uczniów, a uczniowie pracują powyżej swoich możliwości.



Znacomicy górnosuscy dziewięcioklasiści ze swoimi nauczycielkami matematyki oraz języków czeskiego i angielskiego.

Razem łatwiej rozwiązywać problemy

Podgórskie miejscowości naszego regionu, które korzystają z usług miasta Trzyńca jako gminy z rozszerzonymi uprawnieniami, będą wspólnie realizować projekt „Rozwój współpracy między gminami”, przygotowany przez Związek Miast i Wsi Republiki Czeskiej. Gminą pilotującą w tym mikroregionie ten dofinansowany przez Unię Europejską projekt będzie Bystrzyca.

Jak poinformował nas wójt Bystrzycy, Ladislav Olšar, dokładna czeska nazwa projektu to „Systémová podpora rozvoje meziobecní spolupráce v ČR v rámci území správních obvodů obcí s rozšířenou působností”. Oprócz jego wioski i Trzyńca, jako gminy o rozszerzonym zakresie kompetencji, w pro-

jektie wezmą udział: Nydek, Koszarzyska, Wędrynia, Ropica, Trzyceń, Wielopole, Rzeko, Ligotka Kameralna i Gnojnik. Jego celem zaś jest pogłębienie współpracy między tymi miejscowościami w wielu dziedzinach.

– Na pierwszym posiedzeniu naszego małego związku gmin powołałiśmy czteroosobową grupę, w której pracować będą cztery absolwentki uczelni wyższych – powiedział nam Olšar. – To dziewczyny, które po ukończeniu studiów nie mogły znaleźć pracy. Angażując się w realizację naszego projektu, nabiorą doświadczeń, które na pewno będą mogły wykorzystać w przyszłym zawodzie. A my skorzystamy z ich pracy, bo przez półtora roku

ich grupa będzie badać i analizować problemy, z jakimi borykają się nasze gminy, i przygotowuje przy współpracy z samorządami plan strategiczny, na podstawie którego później będzie nam łatwiej te problemy rozwiązywać – uściślił bystrzycki wójt.

Przedstawiciele gmin będą się spotykać na regularnych posiedzeniach, by wymieniać się doświadczeniami. – Problemów, o których będziemy rozmawiać, jest sporo. Chodzi o kwestie związane ze szkolnictwem, transportem, bezrobociem, likwidacją odpadów, akcjami inwestycyjnymi i wieloma innymi sferami życia mieszkańców naszych miejscowości. Dotychczas te sprawy załatwiały samodzielnie samorzady poszczególnych gmin,

teraz razem będzie nam łatwiej rozwiązywać te problemy – podkreślił Ladislav Olšar.

Poinformował też naszą gazetę, że przygotowana przez półtora roku dokumentacja trafi później do praktycznej centrali Związku Miast i Wsi RC. Ta później na podstawie analizy podobnych materiałów nadesłanych z całego państwa będzie starała się pomagać poszczególnym regionom. – Zresztą my sami będziemy mogli zapoznać się już wcześniej z tym, co dzieje się w najbliższych podobnych mikroregionach. Na pewno będziemy współpracować chociażby z jablonkowskim, gdzie ten sam projekt pilotuje sąsiadująca wprost z nami gmina Gródek – dodał wójt Bystrzycy. (kor)

Powrót neurologa

Po kilkumiesięcznej przerwie w Bogumińskim Szpitalu Miejskim ponownie działa gabinet neurologa. Jego otwarcie jest wynikiem współpracy z Witkowskim Szpitalem, który już przed dwoma laty pomógł szpitalowi w Boguminie w pozyskaniu własnego neurologa. Później, z powodów personalnych, gabinet został jednak zamknięty.

– Teraz sytuacja się zmieniła, dzięki czemu do naszego szpitala co tydzień będzie dojeżdżał neurolog specjalista – poinformował dyrektor Bogumińskiego Szpitala Miejskiego, Vojtěch Balcárek.

Przychodnia neurologiczna mieści się w 3. kondygnacji pawilonu B szpitala. Czynna jest w każdy czwartek w godz. 7.30-14. (sch)

Szykują się na targi

Przedstawiciele Euroregionu Śląsk Cieszyński szykują się do wyjazdu na Morawy. Wspólnie z wójtami gmin z czeskiej części regionu wezmą udział w rozpoczynających się w czwartek 16 stycznia Międzynarodowych Targach Turystycznych „Regiontour 2014” w Brnie. Nasz region będzie tam reprezentowany w ramach stoiska województwa morawsko-śląskiego.

Wyjazd będzie miał roboczy charakter. Przed zwidzeniem targów grupa znad Olzy zasiądzie w podbrneńskiej miejscowości Zajeczi, by podsumować działalność Euroregionu w roku 2013 i realizowanych w nim projektów, wdrażanie Funduszu Mikroprojektów oraz omówić plany na kolejny okres współpracy ponadgranicznej nad Olzą. (kor)



Mamy nowego szefa!
Rys. BRONISŁAW LIBERDA

Będą budować

Przed budynkiem Polskiej Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Lutyni Dolnej będzie bezpieczniejsze. Stanie się tak dzięki budowie chodnika, który poprowadzi od szkoły aż do boiska, wzdłuż drogi biegnącej na Rychwałd.

– Chodnik zostanie położony na odcinku ok. 300 metrów. Kiedy bu-

dowa ruszy, na razie nie wiadomo – powiedział wójt Lutyni Dolnej, Pavel Buzek. Spośród kolejnych znaczących dla gminy tegorocznych inwestycji wymienił skanalizowanie Wierzniowic oraz dokończenie projektu punktu zbioru odpadów komunalnych połączonego z kompostownią,

który ma zacząć działać od kwietnia br. Wszystkie trzy wspomniane przez wójta inwestycje znalazły się w tegorocznym budżecie, który został uchwalony już w grudniu ub. roku. Jak poinformował Buzek, w tym roku gmina będzie gospodarować z 80 mln koron. (sch)

Dzień otwarty na uczelni

Tegoroczni maturzyści, którzy wciąż zastanawiają się, na której uczelni wyższej chcieliby po zdaniu egzaminu dojrzałości podjąć studia, mogą skorzystać z zaproszenia karwińskiego Wydziału Handlu i Przedsiębiorczo-

ści opawskiego Uniwersytetu Śląskiego. We wtorek 14 stycznia władze wydziału organizują Dzień Otwarty, podczas którego będzie można zwiedzić uczelnię oraz uzyskać informacje o egzaminach wstępnych i o moż-

liwościach studiów w Karwinie. W godz. 9.00-14.00 w foyer UŚ odbędzie się prezentacja poszczególnych kierunków wydziału, a od 11.30 będzie można zwiedzać sale wykładowe i inne pomieszczenia uczelni. (kor)

moim zdaniem



BĄDŹMY WIDOCZNI!

DANUTA CHLUP, danuta.chlup@glosludu.cz

Jadę wieczorem samochodem. Jest mgła, widoczność kiepska. Droga łącząca dwie sąsiednie wioski nie jest zbyt szeroka, kiedy więc mijam się z jadącym z naprzeciwka samochodem, zjeżdżam na sam kraj jezdni. W ostatniej chwili zauważam w świetle reflektorów na ciemno ubranego pieszego.

I drugi wariant wieczornej jazdy w tych samych warunkach i po tej samej drodze: skrajem szosy ponownie idzie pieszy, ale ma na sobie kamizelkę odblaskową. – Popatrz,

mamo, jak ten pan jest dobrze widoczny – zwraca uwagę moja mała córka. Tak, różnica jest kolosalna.

Statystyki ruchu drogowego w naszym regionie są zatrważające. W ub. roku prawie jedną trzecią ofiar wypadków tworzyli piesi. Najryzykowniejszy jest okres jesienno-zimowy, kiedy wcześniej zapada zmrok i bywa zła widoczność. Dosłownie każdemu kierowcy – nie tylko piratowi dróg czy hazardziście, który prowadzi wóz pod wpływem alkoholu – może się zdarzyć, że

zbyt późno zauważy ciemną figurę pieszego. Policja prowadzi akcje oświatowe, podczas których rozdaje paski odblaskowe zakładane na rękaw i doradza pieszym, jak bezpiecznie poruszać się na drogach. Czy jednak nie nadszedł już czas, by wprowadzić dla pieszych obowiązek noszenia tych pasków (lub kamizelek) po zmroku – szczególnie na terenach niezabudowanych, gdzie nie ma chodników i drogi nie są oświetlone latarniami? Paski nie są ani uciążliwe, ani uwłaczające na-

szemu wyglądowi, nie mówiąc już o minimalnych kosztach.

Niektórzy oświeceni piesi już teraz chronią się przed niebezpieczeństwem, zakładając owe paski, kamizelki lub kurtki z elementami odblaskowymi, czy też poruszając się po drodze z latarką. Niemniej jestem pewna, że wiele osób odebrałoby taki obowiązek jako ingerencję w ich prywatność. Moim zdaniem niesłusznie. Pieszy – tak samo jak rowerzysta, motocyklista czy kierowca samochodu – jest uczestni-

kiem ruchu drogowego. Skoro każdy pojazd musimy mieć oświetlony, przed jazdą na motorze zakładać kask, a w samochodzie zapinać pasy bezpieczeństwa, to dlaczego – idąc pieszo – nie moglibyśmy używać pasków refleksyjnych? Jestem za. A ten, kto będzie argumentował, że to jego sprawa, bo chodzi wyłącznie o jego bezpieczeństwo, nie ma racji. Również dla kierowcy, który go przeoczy i zrani lub – co gorsza – zabije, zdarzenie to jest ogromną tragedią.

Komputer w muzeum

– Otwieramy dziś swoje podwoje niezwykle, bo bardzo nowoczesnej technice drukarskiej, a to komputerowej – powiedział zagajając w ubiegły czwartek wystawę twórczości Martina Baeynsa z Belgii i Krzysztofa Marka Bąka z Bielska w Galerii „Przystanek Grafika” Muzeum Drukarstwa w Cieszynie jego dyrektor Karol Franek. Dwaj panowie B i to podwójnie, bo nie tylko z nazwiska, ale i miejsca przedstawiają tu swoje najnowsze ekslibrisy, bo tego rodzaju grafikom poświęcona jest pierwsza w tym roku ekspozycja – dodał.

Doktor sztuk Krzysztof Bąk jest artystą grafiką, specjalizującym się w ekslibrisie realizowanym w technikach komputerowych (CGD). Jest autorem blisko 700 księgoznaków. Zajmuje się również teoretycznymi aspektami ekslibrisu. Ukończył studia na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu, obecnie pracuje na Uniwersytecie Śląskim, w Instytucie Sztuki w Cieszynie, gdzie prowadzi zajęcia w pracowni grafiki cyfrowej. Ma w dorobku 65 wystaw indywidualnych w Polsce, Czechach, Danii, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Portugalii, USA i Kuwejcie. Brał udział w ponad 150 wystawach zbiorowych i konkursach grafiki, uzyskując 22 nagrody i wyróżnienia. Jest członkiem Deutsche Exlibris Gesellschaft. Ze względów organizacyjnych na wystawie pokazuje tylko ekslibrisy dedykowane ludziom związanym ze Śląskiem Cieszyńskim.

Gość wystawy prof. Martin R. Baeyens jest malarzem, artystą grafiką i projektantem. Od 40 lat jest profesorem w Royal Academy of Fine Arts, University College Gent. Jako profesor wizytujący wykładał w Frans Masereel Centre for Graphic w Belgii, The Texas Tech University w Lubbock w USA oraz kilku uczelniach chińskich, tureckich i północnoamerykańskich. W ramach programu Erasmus (projekt wymiany edukacyjnej) był zaproszony do szkół wyższych w Barcelonie, Lizbonie, Krakowie, Limerick i Dalian. Zrealizował 116 wystaw indywidualnych w Belgii i innych krajach, łącznie brał udział w 962 wystawach zbiorowych i



Krzysztof Bąk przybliży zebranych swoją twórczość oraz swojego gościa z Belgii.

konkursach w dziesiątkach krajów, uzyskując 129 nagród i wyróżnień. Zajmuje specjalne miejsce we współczesnym światowym ekslibrisie. Do dnia dzisiejszego zrealizował 732 ekslibrisy w większości techniką sitodruku oraz cyfrowej (CGD). W centrum jego artystycznych zainteresowań jest natura. Stara się zachować równowagę pomiędzy technologią a naturą. W grafice artystycznej specjalizuje się w sitodruku – w której to technice dąży do perfekcyjnej jakości druku.

Jak podkreślił przybliżając wystawę Krzysztof Bąk, belgijski twórca jest prekursorem twórczości komputerowej, bo był pierwszym, który wprowadził ją do galerii, na konkursy, inspirując innych do zainteresowania się komputerem, jednak nie dzięki jego możliwościom programowym, ale jako środka twórczego. – Komputer traktować trzeba jako śro-

dek do osiągnięcia celu, tak jako np. ołówek, pędzel, czy inne narzędzia tradycyjnych technik graficznych – podkreślił Krzysztof Bąk. – Nie chodzi o to, by komputer realizował któryś z programów, które przygotowali technicy komputerowi, i by obsługujący go człowiek niejako drogą przypadku »tworzył«. Ja np. najpierw bardzo starannie obmyślałem wszystkie szczegóły kompozycji, a komputer pomaga mi mój projekt stworzyć. W pewnym momencie, kiedy miałem trochę wątpliwości, czy można nadal kroczyć tą drogą w przód, właśnie profesor Baeyens pomógł mi pokonać »kryzys twórczy« – przyznał.

Wystawa w Galerii „Przystanek Grafika” w Muzeum Drukarstwa w Cieszynie przy ulicy Głębokiej otwarta jest w dni robocze od wtorku do piątku w godzinach 10.00-17.00 do 14 lutego. (o)

Piesi w centrum uwagi

Dokończenie ze str. 1

Pavel Rakus, koordynator organizacji BESIP (Bezpieczeństwo Ruchu Drogowego) zwrócił uwagę na fakt, że w Republice Czeskiej znacząco spadła liczba wypadków z udziałem dzieci, natomiast częstymi ofiarami są seniorzy. – To pokoleniowy problem. Ciągłe słyszymy od seniorów przechodzących w ciemnych ubraniach drogę w niedozwolonym miejscu: „Przecież kierowca mnie widzi”. To nieprawda – nie widzi. – Kierowca ma co prawda obowiązek dostosowania prędkości do panującej widoczności i powinien zauważyć pieszego, ale niestety nieprawdą to jest niewykonalne – przyznał Zły. Przytoczył odstraszący przykład z grudnia ub. roku: 69-letnia kobieta przechodziła wieczorem w Paskowie w niedozwolonym i nieoświetlonym miejscu przez drogę ekspresową. Auto jadące po jednym pasie ruchu odrzuciło ją na drugi pas, gdzie emerytkę przejechał drugi samochód.

Ogólnie najwięcej osób zginęło w wypadkach w grudniu (11), na kolejnych miesiącach plasują się miesiące letnie: sierpień (9) i lipiec (8). Na terenie województwa wydarzyło się sześć wypadków samochodowych, w których straciły życie po dwie osoby – m.in. w Stonawie i Karwinie.

DANUTA CHLUP

Tysiące euro grzywny za polski napis

Wprowadzenie dwujęzycznych nazw ulic w rejonie sołectwicznym będzie kosztować dyrektora administracji Samorządu Rejonu Sołectwicznego, Bolesława Daszkiewicza, 43 400 litów (w przeliczeniu 12 569 euro) lub 100 litów (ok. 30 euro) za każdy dzień zwłoki w wykonaniu orzeczenia sądu. Tak zdecydował pod koniec roku Wileński Sąd Okręgowy. Na wykonanie orzeczenia Polakowi pozostały niespełna dwa tygodnie – informuje litewski portal L24.lt.

Sprawa dwujęzycznych nazw tablic zainstalowanych w rejonie sołectwicznym ciągnie się od 25 września 2008 roku, kiedy sąd kazał Daszkiewiczowi w ciągu miesiąca usunąć z poszczególnych budynków tablice z

dwujęzycznymi nazwami ulic. Choćby dyrektor niejednokrotnie argumentował, że nie posiada narzędzi pozwalających na wyegzekwowanie od właścicieli prywatnych posesji usunięcia tabliczek z ich budynków, Sąd Dzielnicowy Rejonu Sołectwicznego 7 marca ub. roku nałożył na niego karę grzywny w wysokości 500 litów za niewykonanie orzeczenia sądu z 2008 roku oraz wyznaczył nowy 3-miesięczny termin na jego wykonanie lub alternatywnie zaproponował mu wnioskować o zmianę trybu wykonania orzeczenia.

Jakkolwiek Daszkiewicz przed sądem apelacyjnym 23 grudnia ub. roku podkreślał, że polsko-litewskie nazwy ulic zostały usunięte z budynków bę-



Na Litwie za polski napis trzeba słono zapłacić.

dących w gestii samorządu, Wileński Sąd Okręgowy nie uwzględnił jego argumentów o braku uprawnień do

usunięcia tablic również z prywatnych domów i wymierzył mu karę pieniężną 87-krotnie wyższą od tej,

którą nałożył na niego sąd pierwszej instancji w marcu.

Jak wyraziła się dla portalu L24.lt posłanka na Sejm litewski oraz wiceprzewodnicząca Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, Wanda Krawczonok, nakładanie drakońskich kar za używanie języka ojczystego obok języka państwowego w rejonie, gdzie mniejszość polska stanowi 79 proc. ludności, jest kompromitacją dla Litwy na arenie międzynarodowej. Za niedopuszczalne uważa również wciąganie sądów do procesów politycznych przez pełnomocnika Rządu w powiecie wileńskim, konserwatystę Audriusa Skaistysa, oraz sam fakt, że sądy te orzekają na polityczne zamówienie. (sch)

NOWOROCZNY KONKURS »GŁOSU LUDU«

Jaki będzie 2014 rok?

W zeszłym tygodniu przywitaliśmy 2014 rok. Wielu z nas zastanawia się, jaki on będzie. Na pewno pełen niespodzianek i zaskoczeń. Z tej okazji redakcja „Głosu Ludu” przygotowała konkurs. Wystarczy na kilkanaście minut zabawić się w proroka, żeby wygrać cenną nagrodę.

Poniżej prezentujemy 10 pytań, które dotyczą wielu dziedzin życia. Przy każdym trzeba zakreślić odpowiedź, która wydaje się państwu... najbardziej bliska rzeczywistości. Dodajmy, rzeczywistości dość odległej, która nastąpi pod koniec tego roku. Po zakreśle-

niu wszystkich odpowiedzi, prosimy wyciąć całość, włożyć do koperty i wysłać do redakcji: „Głos Ludu”, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyń, w terminie do końca miesiąca (z dopiskiem Noworoczny Konkurs). Wszystkie nadesłane odpowiedzi od-

łożymy na półkę na 12 miesięcy. Całość otworzymy za rok, kiedy wszystko będzie już jasne. Dla osoby, która najlepiej wywiąże się z roli proroka, a więc udzieli najwięcej poprawnych odpowiedzi, przygotowaliśmy nagrodę – markowy tablet. (wot)

Pytania konkursowe

1. Kto pod koniec roku 2014 roku będzie premierem Rzeczypospolitej Polskiej?

- a) Na stanowisku pozostanie Donald Tusk
- b) Odbędą się przedterminowe wybory i na czele rządu stanie Jarosław Kaczyński
- c) Odbędą się przedterminowe wybory i na czele rządu stanie ktoś inny
- d) Premier Donald Tusk z własnej woli przekaże pałeczkę rządową kolejnej osobie

2. Ile pod koniec 2014 roku będzie wynosiła stopa bezrobocia w Republice Czeskiej?

- a) Poniżej 7 proc.
- b) 7-8 proc.
- c) 8,1-9,0 proc.
- d) Powyżej 9 proc.

3. Ile pod koniec roku (31 grudnia) zapłacimy za złotówkę w Republice Czeskiej, według danych Czeskiego Banku Narodowego?

- a) Poniżej 6,00 kc
- b) 6,1-6,5
- c) 6,6-7,0
- d) Od 7,1 wzwyż

4. Ile medali zdobędą Polacy na

Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Soczi?

- a) Żadnego
- b) 1-2
- c) 2-3
- d) 4 i więcej

5. Kto zostanie mistrzem świata w piłce nożnej?

- a) Brazylia
- b) Niemcy
- c) Argentyna
- d) Inny zespół

6. 27 kwietnia w Watykanie odbędzie się kanonizacja papieża Jana Pawła II. Ile z tej okazji pielgrzymów, według nieoficjalnych statystyk, przybędzie do Rzymu?

- a) Ponad 2 miliony
- b) Od 1,5 miliona do 2 milionów
- c) Od miliona do 1,499 miliona
- d) Poniżej miliona

7. 1 stycznia 2014 roku Łotwa stała się kolejnym krajem, który wszedł do strefy euro. Ile do końca roku państw podejmie decyzję o wstąpieniu do wspólnej unii monetarnej?

- a) Żaden
- b) 1-2
- c) Od 3 wzwyż

8. Jaki kraj będzie najpopularniejszym miejscem wypoczynku mieszkańców Republiki Czeskiej w 2014 roku?

- a) Chorwacja
- b) Grecja
- c) Słowacja
- a) Inny kraj

9. W tym roku odbędą się wybory do Parlamentu. Która polska partia wprowadzi najwięcej posłów?

- a) Platforma Obywatelska
- b) Prawo i Sprawiedliwość
- c) Polskie Stronnictwo Ludowe
- d) Inna partia lub komitet wyborczy

10. Na przełomie lutego i marca w Jeleniej Górze i okolicach odbędą się kolejne Zimowe Igrzyska Polonijne. Ile złotych medali wywalczą reprezentanci Zaolzia?

- a) Żadnego
- b) Od 1 do 10
- c) Od 11 do 15
- d) Więcej niż 15.

freak show



ŚWIAT 2034

DAREK JEDZOK, blog.jedzok.com

Zapraszam na coroczną wycieczkę w przyszłość. Jakim echem odbiją się za dwie dekady ubiegłoroczne wydarzenia?

* Pomimo wieloletniej klęski głodowej, kilku fali epidemii oraz zagranicznego embarga narzuconego na żywność, broń i czyste skarpetki, Korea Północna znowu grozi użyciem broni masowego rażenia. Najnowszy model pocisku ziemia-ziemia zbudowany został z rury wydechowej Moskiewicza, sznurka i kawałka ziemniaka.

* Nowy papież kontynuuje tradycję otwierania Watykanu na nowe trendy i komunikacji z szerokimi rzeszami wiernych. Ojciec święty przyjął imię Luz Pierwszy i wymienił skromny papamobil po swoim poprzedniku na deskorolkę ozdobioną freskami z Kaplicy Sykstyńskiej.

* W dwudziestolecie wejścia Chorwacji do Unii Europejskiej o członkostwo starają się dwie północno-czeskie republiki powstałe w wyniku podziału mikroregionu Zaolzia. Jednocześnie trwa wojna między separatystami – nagrody za głowy przywódców wrogich państw wynoszą odpowiednio 500 Kondorów Kongresowych i 102 Złote Związki Bryłki.

* Agencja Reuters ze smutkiem donosi, że Nelson Mandela, Margaret Thatcher i Tadeusz Mazowiecki nadal nie żyją.

* Po wyborczym fiasku w 2013 roku Czesi ponownie zrezygnowali z udziału w wyborach prezydenckich, w związku z czym czeski imperator Miloš Zeman przygotowuje się do swojej kolejnej kadencji. Informacja ta zbiegła się w czasie z notką prasową

naukowców, którzy odkryli fantastyczne właściwości konserwujące popularnej becherovki.

* Laureatami tegorocznej edycji konkursu „Tacy Jesteśmy” zostali – ex aequo – Ewa Farna za płytę z piosenkami ludowymi w wersji dubstep oraz zespół ornitologów, który odkrył w beskidzkich lasach nowy gatunek małego ptaka z rodziny krukowatych, wronkę mlynkową.

* Kolejni świadkowie potwierdzają, że na Podkarpaciu grasuje dżender. Tym razem bestia rozszarpała stado owiec, a w jednym z miejscowych przedszkoli rozdawała chłopcom lalki Barbie.

* Wojna domowa w Syrii gwałtownie zakończyła się w chwili, gdy ostatni żyjący przedstawiciel Bractwa Muzułmańskiego zginął w udanym zamachu na ostatniego zwolennika prezydenta Assada. Ponieważ przy życiu nie pozostali żadni inni obywatele, ONZ zamierza zatopić wszystkie leje po bombardowaniach i przetworzyć Syrię na największy Aquapark na Bliskim Wschodzie.

* Tegoroczny Marsz Niepodległości odbył się w spokojnej, dostojnej atmosferze. Według raportu policji nie doszło do żadnych zamieszek, aktów wandalizmu ani obrażeń. „To karygodne niedopatrzenie” – ogłosił główny komitet organizacyjny, którego członkowie natychmiast podali się do dymisji.

* Andrej Babiš znowu na zakupach – po przejęciu wszystkich czeskich mediów i państwowych spółek multimedialnych wywołał międzynarodową aferę polityczną, gdy okazało się, że na szesnaste urodziny kupił swojej córce Chorwację.

Historyk Roman Baron o ambasadorach porozumienia

W Instytucie Polskim w Pradze odbył się w środę Wieczór Klubu Polskiego, na którym swoją nową książkę – „Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia. Niedocenieni twórcy pomostów między polską i czeską kulturą (XIX-XXI w.)” – zaprezentował Roman Baron, pracownik naukowy w Instytucie Historii Akademii Nauk Republiki Czeskiej.

– To już trzecia moja książka, nie licząc publikacji jubileuszowej orłowskiego gimnazjum „A jednak zostanie...”, której byłem redaktorem – mówi Baron.

Roman Baron opowiada, że historię stosunków polsko-czeskich zainteresował się już podczas studiów w Krakowie. – Uświadomiłem sobie, skąd pochodzę i postanowiłem poznać te polsko-czeskie związki i wzajemności. Śledziłem je od średniowiecza. Niemniej skupiłem się w swojej późniejszej pracy naukowej głównie na XIX i XX wieku. Kiedyś w badaniach historyków przeważała sfera polityczna tych kontaktów Polaków i Czechów. Chociaż jednak uważam, że istotne jest „kto co komu zrobił”, mnie z biegiem czasu bardziej zaczęły interesować kontakty i stosunki kulturalne, naukowe między obu narodami – podkreśla Baron.

Nowa książka „Ambasadorowie wzajemnego zrozumienia” to zbiór artykułów naukowych Barona z kilku ostatnich lat. Ich wybór konsultował

głównie z prof. Krystyną Kardyni-Pelikánovą z brneńskiego Uniwersytetu Masaryka. Książka ma pięć rozdziałów. Pierwszy poświęcony jest czasom z przełomu XVIII i XIX wieku, kiedy to Polacy (Mickiewicz, Krasicki) poznawali Czechów, na przykład w Karłowych Warach. No i Czesi Polaków, głównie w Galicji Wschodniej. W innych autor sporo miejsca poświęca tak wybitnym postaciom, jak m.in. Edvard Jelínek, Marian Szyjkwski (profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i założyciel Katedry Polonistyki na praskim Uniwersytecie Karola), polonista Karel Krejčí, Adolf Černý (założyciel czasopisma „Slovanský přehled”), Jiří Damborský z Ostrawy. Pojawiają się także inni pisarze (m.in. Henryk Sienkiewicz), tłumacze, naukowcy, oraz strony o tym, jak oba narody postrzegały się wzajemnie.

Baron mówi, że jego publikacja przeznaczona jest głównie dla polskiego czytelnika, ale być może pojawi się także w tłumaczeniu na czeski. – Żał mi tylko, że nowa książka na razie nie będzie dostępna nad Olzą. Można ją natomiast znaleźć na stronie internetowej naszego instytutu i tam ją zamówić. A jeśli byłoby zainteresowanie, to chętnie przyjadę przedstawić swoją książkę, chociażby w gimnazjum, podstawówkach lub bibliotekach naszego regionu – zapewnia historyk.

JACEK SIKORA

NASZA RECENZJA

Kolejna znacząca monografia

Z okazji 90. rocznicy urodzin zmarłego przed 30 laty Karola Wronki ukazała się 52-stronicowa publikacja pt. „Jak się hartowała pieśń. Karol Wronka (1923-1984)”. Pod względem graficznym odwołuje się ona do konwencji folderu reklamowego, o czym świadczy zarówno kwadratowy format 21x21 cm, jak też układ materiałów na poszczególnych stronach. W rzeczywistości jednak chodzi o rodzaj monografii biograficznej, przedstawiającej głównie najpłodniejszy okres w życiu artysty, czyli lata 1947-1980.

Sylwetka twórcza Karola Wronki, wybitnego dyrygenta i organizatora życia śpiewaczego w subregionie hutniczego Trzyńca, założyciela chóru Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Trzyńcu, a w 1954 r. licznych zespołów wokalnych, które z upływem czasu przyjęły nazwę Polskiego Zespołu Śpiewaczego „Hutnik”, została pokazana w oparciu o bogaty zestaw dokumentów archiwalnych, wycinków prasowych, wspomnień chórzystów, współpracujących (i rywalizujących) z nim muzyków oraz osobistego wyznania syna Leszka, również wybit-

nego muzyka. Z materiału wyłania się jednak nie tylko postać wyjątkowo utalentowanego i pracowitego artysty, ale także człowieka targanego określonymi namiętnościami, ojca, przyjaciela oraz – co szczególnie ważne – świadomego kreatora oblicza kulturowego miasta, pedagoga i wychowawcy paru pokoleń trzyńskich Polaków, i nie tylko. Świadczą o tym m.in. fragmenty jego publikacji prasowych z lat 60., obejmujące, obok artykułów programowych z zakresu śpiewactwa, także omówienia wydarzeń muzycznych, recenzje, noty, felietony i charakterystyki osób zajmujących się sztuką. Z wszystkich cytowanych tekstów przebiega uporczywa wola uszlachetnienia przemysłowego regionu poprzez uwrażliwienie mieszkańców na sprawy tzw. wysokiej kultury. Wydaje się, że misja kształtowania świadomego swego miejsca na ziemi człowieka determinowała Karola Wronkę w stopniu nie mniejszym niż pasję śpiewaczo-muzyczne.

Pod tym względem otrzymaliśmy publikację wyjątkową, bo przypominającą osobę artysty i bliskich jej ludzi, którzy bez względu na okolicz-

ności starali się za pomocą kultury i sztuki budować wspólnotę regionalną, opartą na poczuciu przywiązania do wyższych wartości narodowych i ogólnoludzkich.

Książka zredagowana przez Kazimierza Kaszpera ukazała się nakładem Obywatelskiego Stowarzyszenia Inicjatyw Artystycznych i Hobbystycznych PZŚ „Hutnik” przy wsparciu finansowym „Lewron music center” i prywatnych darczyńców. Warto zauważyć, że wpisuje się ona w całkiem pokaźny już zestaw publikacji monograficznych autorstwa K. Kaszpera, dokumentujących społeczny i narodowy wymiar działalności artystycznej na Śląsku Cieszyńskim. I choć poczesne miejsce zajmuje wśród nich monografia zespołu teatralnego MK PZKO Wędrynia „Melpomeny wędryńskiej przypadki”, ta najnowsza, poświęcona Karolowi Wronce, „Jak się hartowała pieśń”, niewiele jej ustępuje. Chyba tylko objętością i nie do końca dopracowaną grafiką czy korektą.

Oprócz tekstów redaktora publikacja zawiera przyczynki Anny Kornuty, Stanisława Zahradnika i Władysława Zientka. DANIEL KADEUBIEC

Śląska gwara ma się dobrze

Dr Bożena Cząstka-Szymon, która gościła na czwartkowym wykładzie MUR, zajmuje się nie tylko gwarami, ale również historią nazw własnych, uczeniem podwójnej kompetencji językowej (gwarowej i śląskiej), nauczaniem języka polskiego jako obcego oraz gramatyką porównawczą języków słowiańskich. Jest autorką i współautorką licznych książek i prac naukowych, m.in. „Gwary Zaolzia” lub „Ćwiczenia fonetyczne dla uczniów szkół z polskim językiem nauczania na Zaolziu”. Pochodząca z Rudy Śląskiej językoznawczyni dobrze zna nasz region. Po raz pierwszy przyjechała na Zaolzie w 1980 roku na zaproszenie poety Władysława Młynka. Później bywała tu jeszcze wiele razy, prowadząc badania nad gwarami zaolziańskimi. W wywiadzie dla „Głosu Ludu” opowiada o kondycji śląskiej mowy, zarówno cieszyńskiej, jak tej używanej w innych częściach Śląska. Mówi o niebezpieczeństwach czyhających na tradycyjną gwarę i zwraca uwagę na kontrowersje, jakie wokół tego tematu zrodziły się na Górnym Śląsku.

W jakiej kondycji są gwary śląskie?

Gwary zaolziańskie (bo nie można mówić o jednej gwarze, jest to kilka gwar: gwary jabłonkowskie, gwary środkowego Zaolzia i gwary bogumińskie) są integralną częścią gwar Śląska Cieszyńskiego, z tym, że będąc one w warstwie wyrazowej coraz bardziej zmieniały, będąc wchłaniały pewną ilość czechizmów. Żaden język nie rozwija się bez zapożyczeń, tak samo każda gwara przejmuje pewną ilość obcych wyrazów, które jednak są adaptowane i przejmowane w taki sposób, że są dostosowane dźwiękowo, poza tym odmieniają się. Podczas odmiany zachowują się jak wyrazy rodzime. Mogę powiedzieć, jak to wyglądało z punktu widzenia mojej gwary śląskiej. O tym, że pewne wyrazy były pochodzenia niemieckiego, dowiedziałam się dopiero na studiach. Myślę tego nie odczuwali, bo to było „nasze”, to były słowa, które od dawna istniały w śląszczyźnie i niczym się nie odróżniały od wyrazów rodzimego pochodzenia. Na przykład słowo „knepfel”. Zdrobnienie brzmi: knepflik albo knepfliczek, odmienia się „z knepfliczkiem” czy „o knepfliczku” – to wszystko mieści się w naszym systemie językowym, choć słowo jest obcego pochodzenia.

Jaką gwarą śląską się pani posługuje?

W dzieciństwie posługiwałam się gwarą Rudy Śląskiej, należąca do zespołu gliwickiego, są to tzw. gwary gliwicko-toszeckie. Pobliskie gwary Katowic, Chorzowa, Świętochłowic czy Bytomia należą do pogranicza małopolskiego, natomiast my już mamy pierwsze „prawdziwe”, śląskie gwary. Oczywiście ci, którzy mieszkają w Katowicach, obrazili by się, gdyby im ktoś powiedział,

że ich mowa jest genetycznie małopolska – kiedyś ta część Śląska należała do Małopolski.

Jak to więc jest z tymi naszymi gwarami? Dobrze czy źle?

Wydaje mi się, że gwara, zarówno na terenie Śląska należącego do Polski, jak i w tej części Cieszyńskiego, która należy do Czech, ma się dobrze, ludzie nadal się nią posługują. Na Zaolziu problemem jest odchodzenie od polskości. Jak ktoś odchodzi od polskości, to często też odchodzi od gwary, bo wprowadza w domu język czeski. Dopóty, dopóki w domu będzie się mówiło gwarą śląską, to ta gwara będzie się rozwijała i będzie naturalnym sposobem komunikowania się. Generalnie rzecz biorąc na pewno gwara i tożsamość śląska, regionalna, a co za tym idzie – polska świadomość etniczna, lepiej trzyma się tam, gdzie były tereny bardziej niedostępne i tam, gdzie było życie trudniejsze, czyli w górach. Na terenach dolnośląskich, gdzie rozwinął się przemysł, przyszli za pracą nowi mieszkańcy i narzucili swoją tożsamość, swoją kulturę.

A jaka jest sytuacja w Polsce, jeśli chodzi o posługiwanie się gwarą?

My obserwujemy renesans gwary śląskiej. Jest moda na regionalność, jest moda na taką „swoją godkę”. To jest cenne.

Jak w szkołach w Polsce wygląda edukacja regionalna i gwara?

Problem stwarza to, że pod koniec lat 90. ówczesna minister szkolnictwa wycofała nauczanie regionalne z programów szkolnych. W tej chwili wszystko zależy od szkoły – jeśli chce i ma odpowiedniego nauczyciela, może wprowadzić nauczanie regionalne w ramach zajęć nadobowiązkowych. Jestem współ-

autorką podręcznika pt. „Polszczyzna w szkole śląskiej”. To opracowanie ma dwa tomy, jeden jest przeznaczony dla uczniów, drugi dla nauczycieli. Publikacja ma pokazać dzieciom wartość i bogactwo gwary, ale też uświad-

żeby na przerwie używały jej między sobą, natomiast na lekcji tylko wtedy, kiedy wprowadzamy treści regionalne, kiedy się mówi o regionie. Szkoła ma przecież uczyć języka ogólnonarodowego. I ma uczyć podwójnej kompetencji językowej – ogólnopolskiej oraz gwarowej.

Co możemy zrobić, by chronić gwarę?

W interesie mieszkańców Zaolzia leży, żeby ta gwara miała sze-

ro, że dzieci coraz mniej czytają polskich książek. Wskazują na to na przykład ankiety przeprowadzane w szkołach polskich na Zaolziu. Badania te przeprowadzono także po polskiej stronie – wyniki były podobne, ale tutaj dodatkowo jest to niebezpieczeństwo, że konkurencyjnym językiem jest język państwowy, czeski. Wydaje mi się, że bardzo sympatyczne byłoby na przykład, gdyby w restauracjach przy lokalnych potrawach pojawiły się nazwy gwarowe, śląskie. Ale należałoby to napisać z ortografią polską. Powinni państwo walczyć o taki sposób zapisu oraz o respektowanie spraw mniejszościowych.

W Polsce jest wiele kontrowersji wokół dążeń do uznania śląszczyzny za język regionalny.

Niecałe 10 procent mieszkańców regionu jest za autonomią Śląska. To jest u nas sprawa polityczna, przywódcą chodzi o stolki w parlamencie polskim i europarlamencie. Przeciętny Ślązak wcale nie chce ani autonomii, ani języka regionalnego. Co z tego, że mógłby mówić gwarą w urzędzie, jeśli pojedzie do innego miasta, a tam obowiązywałaby już inna gwara, której nie zna tak dobrze. Ponadto nieporozumieniem byłoby wprowadzanie gwary do kościoła.

Ale od uznania języka regionalnego do autonomii Śląska chyba daleka droga?

To są akurat dosyć zbliżone sprawy. Takie hasła głosi organizacja Ruch Autonomii Śląska. Dwa lata temu na kongresie ustalili, że będą żądali języka regionalnego, a poprzez język – autonomii. Najsmutniejsza jest to, że działacze tego ruchu publikują całą masę publikacji nierzetelnych z naukowego punktu widzenia. Są to publikacje historyczne – antypolskie, chodzi o działania antypaństwowe. Z tego punktu widzenia jest to ruch dla nas niebezpieczny. Sprawy te śledzę od 2007 roku. Napisałam kilka artykułów opisujących tę sytuację, a w ubiegłym roku – opinię do Sejmu RP o projekcie ustawy o języku regionalnym wytykającą liczne zafałszowania, nadinterpretacje albo niezgodność zarówno z prawodawstwem polskim, jak i unijnym.

Rozmawiała:
ELŻBIETA PRZYCZKO



Fot. ELŻBIETA PRZYCZKO

Bożena Cząstka-Szymon

domić im, kiedy gwarą można się posługiwać, a kiedy jest to niewskazane, bo może doprowadzić do niefortunnego komunikatu językowego. W sposobie przekazywania komunikatu słownego bardzo ważne jest, żeby to, co mówimy, zostało w sposób właściwy odebrane, żeby było stosowne. Jeżeli ja będę chciała narzucić swoją gwarę komuś, kto jej nie zna, to to jest rodzaj falstartu, sytuacja niedopuszczalna. Musimy wiedzieć, co, kiedy, w jaki sposób powiedzieć, żeby drugiej osoby nie urazić, żeby okazać jej szacunek i żeby nasz komunikat miał wszystkie cechy dobrego tekstu. Wracając do szkoły: jeżeli większość dzieci posługuje się gwarą, właściwe jest,

rookie możliwości stosowania jej jako kodu używanego między sobą. Państwo nie powinni się wstydić gwary. Nie powinno być tak, że dzieci między sobą mówią gwarą, a kiedy przyjdzie inne dziecko – czeskie, słowackie, czy innej jeszcze narodowości, one już przechodzą między sobą na inny język. Nie ma się czego wstydić – jesteście potomkami gospodarzy tego terenu, mieszkali tu wasi dziadkowie, dlaczego więc nie moglibyście na przykład pójść do sklepu i posługuwać się gwarą? Kiedy czytałam opracowania socjologiczne sprzed paru lat, to okazywało się, że miejscowi Ślązacy twierdzili, że nie mogą załatwić sprawy tak skutecznie w urzędzie czy sklepie, jeśli będą posługiwali się językiem ogólnopolskim albo gwarą cieszyńską. To było niewłaściwe. Mam nadzieję, że obecnie jest inaczej.

Kiedy powinniśmy się zacząć bać o przyszłość gwary? Jakie zjawiska powinny wzbudzić niepokój językoznawców?

Oby do tego nie doszło! Gwara zaginie dopiero, kiedy ostatni Ślązak przestanie jej używać. Niebezpieczne dla trwania gwary jest

Pierwszy MUR w nowym roku

Wielkim zainteresowaniem cieszyło się pierwsze w nowym roku spotkanie Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego. Przed pełną salą słuchaczy wystąpiła dr. Bożena Cząstka-Szymon, pracownik naukowej Katedry Polonistyki Wydziału Humanistycznego Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej. Wykład dotyczył dowodów polskości gwary cieszyńskiej.

– Gwara to jest regionalna, terytorialna odmiana jakiegos języka narodowego. Zawężona jest do pewnego obszaru, a możemy posługiwać się nią w pewnych ściśle określonych sytuacjach: jest to krąg rodzinny, sąsiedzki i lokalny. Gwara nie służy natomiast dobrze w komunikacji na poziomie najwyższym, nie jest to język naukowy i nie jest to język używany w kościele, bo w kościele zawsze panowała polszczyzna, w każdej części Śląska – mówiła wykładowczyni.

Jak tłumaczyła, gwary możemy podzielić na dwie grupy: innowacyjne, które się dosyć szybko zmieniają, oraz gwary o charakterze archaicznym. – Śląszczyzna należy właśnie do takich najstarszych, najbardziej obfitych w archaizmy gwar – mówiła dr. Bożena Szymon.

Dowodziła, że gwara śląska, także cieszyńska, ma

wiele cech odmiany staropolskiej, a także dawne słownictwo. Dialekt ten wchłaniał pożyczki z sąsiednich języków słowiańskich, a także z niemieckiego, ale zawsze dostosowywał je do swojej wymowy i wzorców odmiany. Przytaczając nazwy topograficzne oraz nazwy własne z naszego terenu pokazywała dowody na polskość naszej gwary. Jednym z takich dowodów jest nosowość oraz dźwięk „dz”, które to cechy zachowały się jedynie w polszczyźnie. Językoznawczyni wyjaśniła też, że system dzisiejszych samogłosek gwar śląskich jest dokładnie taki sam, jak w czasach Reja i Kochanowskiego. W naszej mowie zachowała się jeszcze głoska, której w polszczyźnie już nie ma: jest to „ó” pochylone. Bożena Szymon przytaczała również przykłady zapożyczeń, które przejął język ogólnopolski z gwar. Są to na przykład śląskie słowo „spolegliwy” oraz góralska „światlica”.

W czasie czwartkowego spotkania MUR odbyła się również promocja czwartego już tomu „Scriptum”. Gościem kolejnego wykładu będzie archeolog, pracownik Muzeum Historycznego w Bielsku-Białej, dr Bogusław Chorąży. Przybliży on słuchaczom problematykę badań archeologicznych nad dziejami prehistorycznymi Śląska Cieszyńskiego. (ep)

GL-035

REKLAMA

Producent mebli od 1983r.

MS
MEBLE
MAŁYJUREK

Puńców, k/Cieszyna
150 m² ekspozycji

tel: 00 420 558 080 038
www.ms-meble.pl

O dziecko jak o różę trzeba się troszczyć

Renata Rzyman w klasie pierwszej w Polskiej Szkole Podstawowej w Suchej Górnej uczy dokładnie dwadzieścia lat. Aby zachować w pamięci wszystkich pierwszoklasistów, prowadzi album ze zdjęciami i nazwiskami swoich wychowanków. Pracy nauczycielki-elementarzystki nie wymieniłaby za żadną inną. Wakacje zaś uważa za stanowczo za długie.

Czy pamięta pani swoją pierwszą klasę?

Oczywiście i to bardzo dobrze. W pierwszej klasie uczyła mnie pani Jadwiga Firut, która była bardzo dobrą nauczycielką, a później również metodyczką w Ostrawie. Wywarła na mnie takie wrażenie, że od razu w pierwszej klasie postanowiłam zostać nauczycielką, która będzie uczyć dzieci pisać, czytać i liczyć. To się spełniło, nawet pomimo że w czasach gimnazjalnych pod wpływem fascynacji niektórymi przedmiotami oraz ich wykładowcami różne myśli chodziły mi po głowie. W końcu podjęłam jednak studia pedagogiczne w Ostrawie, a po powrocie z urlopu macierzyńskiego podjęłam pracę w szkole w Suchej Górnej, gdzie od razu przydzielono mi pierwszą klasę. Przyznaję, że początkowo miałam wątpliwości, czy podołam. Chodziłam więc i pytałam znajomych nauczycielek o radę, a nawet zorganizowałam dla moich koleżanek-nauczycielek spotkanie z panią Firut, na którym zadawałyśmy jej pytania. Jako metodyk udzieliła nam wtedy wielu pożytecznych rad, z których korzystam do dnia dzisiejszego. Stwierdziłam bowiem, że chociaż zmieniają się programy nauczania oraz zmieniają się podręczniki, jej metody nie straciły na aktualności i sprawdzają się do dziś. To co działało na dzieci kiedyś, działa też dziś. To, co śmieszyło je dawniej, śmieszy nadal.

Może pani zdradzić chociaż niektóre z tych cennych rad?

W nauce czytania metodą analityczno-syntetyczną, która polega na dzieleniu wyrazu na poszczególne litery, a potem na składaniu go w sylaby i jedną całość, sprawdza się układanie pociągów z ruchomego abecadła. Z kolei w nauce pisania wykorzystuję jej pomysłowe nazwy dla poszczególnych elementów liter. I tak literki składają się z rybki, jaskółki, małej lub dużej fali albo ogonka. Ponadto pani Firut zawsze mówiła, że tak samo jak kobieta w połogu, również pierwszoklasista potrzebuje sześciu tygodni, żeby przyzwyczaić się do rytmu szkolnego. Pierwsze sześć tygodni jest więc okresem, kiedy nauczyciel musi mieć cierpliwość i powtarzać dzieciom w kółko te same rzeczy, by potem już móc normalnie prowadzić naukę. Tych rad było oczywiście o wiele więcej.

Niedługo zapisy do klasy pierwszej. Jak przygotowuje się pani na ten dzień?

Dla przedszkolaków, które po wakacjach mają rozpocząć naukę w szkole, jeszcze przed zapisami przygotowuję lekcję pokazową. W ten sposób staram się zapobiec stresowi związanemu ze znalezieniem się w nieznanym środowisku. Dzieci przychodzą na lekcję razem z panią z przedszkola, obserwują

swoich kolegów, z którymi jeszcze niedawno bawili się w przedszkolu, i same na własne oczy przekonują się, że w szkole jest całkiem fajnie i nie ma się czego obawiać. Natomiast same zapisy staram się podporządkować konkretnemu tematowi. Na przykład rok temu rozmawialiśmy o zwierzętach.

Jakie stawiane są wymagania wobec przyszłych pierwszoklasistów?

Na podstawie zadawanych pytań nauczyciel jest w stanie wyczuć, czy dziecko nadaje się do pierwszej klasy, choć trzeba wziąć pod uwagę, że do września pozostaje jeszcze przeszło pół roku. Dla dziecka w tym wieku to długi okres, w czasie którego wiele może się jeszcze zmienić. Raczej wpisujemy więc wszystkie dzieci, chyba że wychowawczyni w przedszkolu zaproponuje rodzicom odroczenie obowiązkowo szkolnego. Jeśli chodzi o konkretne wymagania, to wśród pedagogów i psychologów różne panują na ten temat poglądy. Ja osobiście uważam, że pierwszoklasista powinien umieć posługiwać się całymi zdaniami, co u współczesnych sześciolatków wcale nie jest aż tak oczywiste. Z klasą, w której dzieci opanowały tę umiejętność, od początku bardzo dobrze się pracuje i taka klasa rokuje dobre nadzieje. Jeśli nie, to trzeba na to poświęcić czas, który można byłoby wykorzystać na inne rzeczy. Do moich wymagań należy również poprawna wymowa, która odgrywa dużą rolę w nauce pisania. Kiedy dziecko nie wymawia poprawnie, nie wiadomo potem, czy popełniane przez niego błędy w pisowni wynikają z tego, że pisze tak, jak słyszy siebie samego, czy też powodem jest np. dysgrafia. Dziś wiele dzieci ma wadę wymowy, co niestety wynika stąd, że rodzice poświęcają im zbyt mało uwagi. Dzieci co prawda żyją w komfortowych warunkach, umieją obsługiwać komputer i robić rzeczy, których myśmy nie umieli, ale stanowczo za mało się z nimi w domu rozmawia, mało im się czyta. Pierwszoklasista musi ponadto posiadać pewną dojrzałość fizyczną i psychiczną. Nie jest dobrze, kiedy dziecko jest np. zbyt płacziwe.

Czy należy zatem dziecko uczyć w domu, niejako na zapas, żeby mogło zabłysnąć w szkole?

Na pewno nie. Ostatni rok przed pójściem do szkoły dzieci muszą obowiązkowo chodzić do przedszkola. Tam nauczą się tego wszystkiego, czego im w szkole będzie potrzeba – np. rozróżniać kolory czy liczyć do pięciu. Oczywiście zdarzają się dzieci, które przychodzą do pierwszej klasy i umieją już czytać. Różnice między nimi a pozostałymi pierwszakami jednak bardzo szybko się zaciera.

Świat się zmienia, pędzi do przodu. Czy pierwszoklasiści też się zmieniają?



Renata Rzyman w „swojej” pierwszej klasie.

Bardziej rodzice niż dzieci. Rodzice dużo czasu spędzają dziś w pracy, a mało czasu poświęcają własnym dzieciom. Zapominają, na czym polega ich rola. Jeżeli założę ogród i posadzę w nim różę, to też same mi nie zakwitną. Muszę się o nie troszczyć. Tak samo jest z dzieckiem. Rodzice nie mają czasu na dzieci, a kiedy spotyka je w szkole jakieś niepowodzenie, to bardzo często przypisują winę nauczycielowi. Kiedyś tak nie było. Rodzice byli o wiele bardziej krytyczni wobec siebie i wobec własnych pociech. Poza tym odnoszę wrażenie, że wśród rodziców istnieje obecnie pewna rywalizacja, czyje dziecko będzie chodziło na więcej kółek. W rezultacie niektóre dzieci mają nawet codziennie jakieś zajęcia pozalekcyjne, bo rodziców stać na to i myślą, że w ten sposób zapewnią im wszechstronny rozwój. Jednak nie do końca o to chodzi, bo niekiedy właśnie mniej znaczy więcej. Dzieci w przyszłości o wiele bardziej docenią czas spędzony z rodzicami niż na kółku języka chińskiego.

Jak zmieniają się programy nauczania w pierwszej klasie? Kiedy ja chodziłam do pierwszej klasy, naukę czytania rozpoczynaliśmy od literki „s”...

Istnieją co prawda centralne programy nauczania, niemniej to od nauczyciela zależy, od której literki rozpocznie naukę czytania. Jako współautorka elementarza uważam, że lepiej zacząć od literki „a”. Jeżeli jednak ktoś woli zaczynać od literki „s”, to wcale nie znaczy, że jest gorszym nauczycielem. „A” jest dla mnie jak „aparat Adama” i wtedy przynosimy zdjęcia z wakacji, wypowiadamy się na temat obrazka i ten aparat rozpoczynający się na literkę „a” pięknie wprowadza nas w rok szkolny. Za radą pani Firut do każdej samogłoski i niektórych spółgłosek wymyślałam bajkę i wierszyk. Na początku uczymy się więc tych wierszyków, ćwiczymy pamięć i wspólnie bawimy się literkami. Kiedy zaś zaczynamy łączyć poszczególne sylaby, przychodzi kolej na normalne czytanie.

Czego wszystkiego musi nauczyć się pierwszoklasista?

Do drugiej klasy nie może przyjść dziecko, które nie umie czytać, pisać i liczyć. Tego wszystkiego musi się więc nauczyć w klasie pierwszej. Na pierwszy rzut oka nie wydaje się to aż tak trudne. W alfabecie mamy 36 liter, w dziesięć miesięcy można się ich nauczyć. Trzeba jednak pamiętać, że każda litera występuje w czterech postaciach: jako mała i duża drukowana oraz mała i duża pisana. Do tego dochodzą cyfry, dodawanie i odejmowanie, zadania słowne, przykłady na logiczne myślenie. Opanowanie tego wszystkiego jest dla dziecka wielkim obciążeniem i może być dość męczące. Dlatego uważam, że dziecku w pierwszej klasie należy dać więcej luzu po południu, nawet wtedy, kiedy nauka idzie mu dobrze.

Czy po dwudziestu latach spędzonych w pierwszej klasie nauczyciel nie wpada w rutynę? Jak można się przed nią obronić?

Dla mnie możliwością odreagowania jest uprawianie sportu, lektura dobrej książki czy ostatnio też nauka języka obcego. Jeśli zaś chodzi o rutynę, to nie trzeba się jej obawiać. Co roku do pierwszej klasy przychodzą zupełnie inne dzieci, które wymagają innego podejścia – jedne więcej śmiechu, inne zaś więcej czułości. W związku z tym jeszcze mi się nie zdarzyło, żebym dwa lata uczyła tak samo. O nudzie i rutynie nie może być więc mowy, a zdobyte w ciągu tych lat doświadczenie nie jest hamulcem, ale pomocą w poszukiwaniu tych najlepszych dla dziecka rozwiązań. Jestem szczęśliwa, że zostałam nauczycielką. Myślę, że w innym zawodzie nie przeżyłabym tylu ciekawych i przyjemnych chwil. Wakacje uważam za stanowczo za długie i cieszę się, kiedy mogę wrócić znowu do szkoły, do tych moich roześmianych buziek.

BEATA SCHÖNWALD

Kiedy zapisy?

Od połowy stycznia do połowy lutego br. odbywać się będą w całej RC zapisy do klas 1. szkół podstawowych. Poniżej podajemy terminy zapisów do polskich podstawówek w poszczególnych miejscowościach naszego regionu.

- Bukowiec 16. 1. w godz. 8.00-15.00
- Bystrzyca 16. 1. w godz. 8.00-17.00
- Cierlicko 15. 1. w godz. 8.00-16.00
- Czeski Cieszyń 5. 2. w godz. 12.00-18.00
- Gnojnik 24. 1. w godz. 7.00-17.00
- Gródek 4. 2. w godz. 8.00-15.30
- Hawierzów-Błędowice 3. i 4. 2. w godz. 14.00-17.00
- Jabłonków 6. 2. w godz. 13.00-17.00, 7. 2. w godz. 13.00-16.00
- Karwina 11. i 12. 2. w godz. 13.00-17.00
- Koszarzyska 3. 2. w godz. 12.00-16.00
- Łomna Dolna 10. 2. w godz. 12.00-16.00
- Lutynia Dolna 27. 1. w godz. 14.00-17.00
- Mosty koło Jabłonkowa 16. 1. w godz. 12.00-15.00
- Milików 5. 2. w godz. 8.00-15.00
- Nawsie 22. 1. w godz. 7.30-15.00
- Olbrachcice 16. 1. w godz. 12.00-17.00
- Oldrzychowice 15. i 16. 1. w godz. 13.00-17.00
- Orłowa-Lutynia 23. 1. w godz. 13.00-17.00, 24. 1. w godz. 8.00-12.00
- Ropica 21. 1. w godz. 13.00-17.00
- Sibica 5. 2. w godz. 12.00-18.00
- Stonawa 6. 2. w godz. 13.00-16.00, 7. 2. w godz. 9.00-12.00
- Sucha Górna 16. 1. w godz. 12.00-16.30
- Trzyniec, Dworcowa 15. i 16. 1. w godz. 13.00-17.00
- Trzyniec-Taras 15. i 16. 1. w godz. 13.00-17.00
- Wędrynia 21. 1. w godz. 11.00-16.00, 22. 1. w godz. 8.00-12.00 (sch)

Żywotny 120-latek z ratuszowej wieży

Niewielu miłośników naszego regionu wie, że jeden z najstarszych zegarów ratuszowych na Śląsku Cieszyńskim odmierza czas w Skoczowie. W tym roku zabytkowemu mechanizmowi wybije 120 lat. – Okoliczne miasta, na przykład Cieszyn, mają zegary innego typu. Nasz jest najmniej skomplikowany, ale za to najżywotniejszy – śmieje się Tadeusz Greń, który opiekował się mechanizmem przez 30 lat.

Okrągłe urodziny ratuszowego zegara skoczowianie uczcili dość nietypowo. W pierwszych sekundach 2014 roku z ratuszowej wieży rozbrzmiał bowiem skoczowski hejnał „Przez wodę koniczki”. W zeszłym roku magistracy urzędnicy po raz pierwszy w historii zaprezentowali również unikalny czasomierz szerszej publiczności.

CZEKALI STO LAT

Znajdujący się przy zachodniej pierzei skoczowskiego rynku ratusz został wzniesiony w roku 1797.

Cztery lata później, 17 sierpnia 1801 r. umieszczono na jego wieży banię, orla i pozłacaną w ogniu gwiazdę. Późnobarokowa budowla należy obecnie do najpiękniejszych na Śląsku Cieszyńskim. Na drugim piętrze, po bokach wejścia na balkon, zdobią ją m.in. dwa medaliony z herbami Skoczowa i arcyksięcia Kazimierza Albrechta oraz data 1797. Z kolei u nasady wieży od frontu, w owalnym, profilowanym obramieniu widoczny jest wizerunek św. Jana Sarkandra. Prawdziwy rarytas kryje również wnętrze ratuszowej wieży – to unikalny, XIX-wieczny, miejski czasomierz.

Niewielu jednak wie, że na zegar ratuszowa wieża musiała czekać ponad dziewięćdziesiąt lat. Mechanizm zamontowano bowiem w 1894 roku, a wykonała go firma F.X. Schneider Sohn z Freudenthal, czyli dzisiejszego Bruntálu, specjalizująca się w produkcji zegarów wieżowych.

Dziś skoczowski zegar jest jednym z najstarszych na Śląsku. Posiada rzadko spotykany wychwył służący do zatrzymania szybkiego swobodnych obrotów przekładni chodu, a jednocześnie uwalnia je na przemian w równomiernych odcinkach czasu. Mechanizm ten nazywa się wolnym wychwytem Manhardta. W oparciu o tę samą zasadę pracuje także zegar na wieży kościelnej oo. cystersów w Oliwie, a jego ulepszone wersje używane są w zegarach astronomicznych.

Mieszkańcy miasteczka pod Kaplicówką mają sporo szczęścia, ponieważ ich zegar szczęśliwie przetrwał w dobrym stanie obie wojny światowe. – Kiedy w listopadzie 1955 r. wydobyto archiwalne dokumenty z bani znajdującej się na ratuszowej



Tadeusz Greń prezentuje zabytkowy mechanizm skoczowskiego zegara.

wieży, okazało się, że jest ona dziurawa, ponieważ ktoś do niej strzelał. Szczęśliwie do naszego zegara nie strzelano, a i jego mosiężne elementy są oryginalne i pochodzą sprzed 120 lat – śmieje się Tadeusz Greń.

Skoczowianin zaczął się opiekować gminnym czasomierzem w latach 80. XX wieku. – Dokładnej daty już niestety nie pamiętam, ale stało się to za czasów naczelnika Romualda Cieślara. Pracowałem wówczas w urzędzie jako kierownik i opiekun nad zegarem po prostu włączono w zakres moich obowiązków. Dostałem korbę, pokazano mi, jak się go nakręca i tyle. Pamiętam, że wówczas na parterze ratusza znajdowała się siedziba Milicji Obywatelskiej, gdzie zgłaszałem się po klucze. Teraz za to ratusza pilnuje firma ochroniarska i także trzeba się stosować do jej zasad – żartuje skoczowianin.

WYSTARCZY DOBRZE NASMAROWAĆ

Tadeusz Greń przyznaje, że początkowo nie bardzo uśmiechały mu się regularne wizyty w ratuszu. Ostatecznie jednak z XIX-wiecznym mechanizmem zaprzyjaźnił się na dobre. Przez trzydzieści lat – co

dziennie – czy to świątek, czy piątek, czy lato, czy zima – pan Tadeusz zawsze o tej samej porze wchodził na wieżę, aby nakręcić mechanizm zegara, mającego odmierzać czas mieszkańcom Skoczowa przez kolejną dobę.

Nakręcenie polega zaś na naciąganiu obciążników, którymi nastawia się cały mechanizm. W czasach, gdy zegarki wspierają się elektroniką nikt już nie pamięta, że kiedyś, aby precyzyjnie odmierzać czas, trzeba było nakręcać zegarek. Zegar na wieży skoczowskiego ratusza nadal tego wymaga. – Ktoś codziennie musi przyjechać i nakręcić mechanizm, więc przez 30 lat bywałem w ratuszu codziennie, także w Sylwestra, czy Boże Narodzenie. Pojawiałem się z reguły wieczorem, około godziny 18. Czasem, kiedy nie mogłem, zegar nastawiała żona lub syn, ale zawsze musiał być nakręcony. A nie jest to proste zadanie, bo żeby naciągnąć ciężarki zegara, trzeba sporo siły. Trzeba też uważać, by nie naderwać liny i by ciężarki nie pospadały – opowiada Greń.

Jak podkreśla miejski zegarmistrz, najważniejsza w tej pracy jest jednak punktualność. – Gdybym się spóźnił, zegar po prostu by stanął – tłumaczy,

ale zapewnia, że taka sytuacja nigdy nie miała miejsca.

Zdarzały się za to inne przygody. – Pamiętam, że w trakcie ocieplania ratuszowego poddasza robotnicy obok zegara transportowali belki z węglą mineralną i wszystko poprzestawiali. Gdy to zobaczyłem, myślałem, że wyjdę ze skóry. Innym razem, podczas remontu elewacji ratusza, ustawiono rusztowanie, a do pomieszczenia, w którym znajduje się zegarowy mechanizm, ktoś włożył deskę. W dodatku przybił ją gwoździami, w efekcie zatrzymała ona wskazówkę. Problemy zdarzały się więc, ale to dlatego, że czasami ludziom brakowało wyobraźni. Na co dzień bowiem mechanizm wystarczy dobrze smarować, palców nie wtykać, a będzie chodził kolejne sto lat – śmieje się Greń.

LATEM SPIESZY, ZIMĄ ZWALNIA

Opiekun zegara wspomina, że zabytkowy mechanizm przeszedł kapitalny remont w latach 80. XX wieku. – Długo szukaliśmy fachowca, który podjąłby się tego zadania. Byliśmy m.in. u znanego zegarmistrza w Krakowie, pojechaliśmy do Zakopa-

nego, nikt jednak nie chciał podjąć się zadania. W końcu zdecydował się na to zegarmistrz z Rybnika, który zabrał do siebie zegarowy „werk” i wykonał jego kompleksowy przegląd. Stwierdził przy tym, że XIX-wieczny mechanizm znajduje się w bardzo dobrym stanie. Okazuje się również, że nasz zegar jest nadal jest bardzo dokładny. Wprawdzie zimą trochę spieszy, a latem spóźnia, ale to sekundowe różnice – przekonuje.

Ostatnią ratuszową nowością jest zsynchronizowany z zegarem komputerowy system, który codziennie w południe automatycznie odtwarza skoczowski hejnał „Przez wodę koniczki”. I właśnie melodia tej ludowej „pieśniczki” rozległa się w sylwestrową noc z okazji 120. urodzin zegara. Kilka miesięcy wcześniej skoczowianie mogli też z bliska przekonać się, jak wygląda ich zegar. Wszystko za sprawą Nocy Muzeów. W maju ubiegłego roku miasteczko pod Kaplicówką po raz pierwszy włączyło się w tę bijącą w Polsce rekordy popularności akcję i dzięki temu każdy, kto miał na to ochotę, mógł wejść na wieżę kościoła św. Piotra i Pawła zobaczyć gabinet pani burmistrz, czy kolekcję zabytkowych samochodów na rynku. Zwiedzający mogli też podziwiać ratuszowy zegar. O jego tajemnicach opowiadał oczywiście Tadeusz Greń.

– Zaskoczyło mnie, że przyszło mnóstwo ludzi. Oglądali, słuchali, wchodzili nawet na samą górę wieży, gdzie ja na co dzień nie bywam – śmieje się Greń.

Przyznaje jednak, że było to ostatnie przedsięwzięcie, w jakim wziął udział. Jesienią, po trzech dekadach nieprzerwanej pracy, opiekę nad mechanizmem Greń przekazał bowiem młodszemu.

– Dawno temu połknąłem tego bakcyła, ale wiek robi swoje. Mam już ponad 70 lat, w dodatku „wysiadło” mi biodro. Teraz jestem rekonwalescentem po operacji, więc pałeczkę przekazałem innym. Zastąpiło mnie dwóch gminnych informatyków, którzy w tygodniu nakręcają ratuszowy zegar w czasie pracy, natomiast w weekendy dyżurują na zmianę – dodaje ze śmiechem skoczowianin.

WITOLD KOZDÓN

Najsłynniejsze polskie zegary ratuszowe

Poznański zegar ratuszowy z koziołkami

Jego historia sięga roku 1550, kiedy to rajcy miejscy podpisali umowę z Janem Baptistą Quadro na gruntowną przebudowę ratusza. Podczas prac zamówiono u mistrza ślusarskiego Bartłomieja Wolfa zegar posiadający trzy pełne tarcze i jedną półtarczę oraz „urządzenie błażeńskie, mianowicie koziołki”. Zegar zainstalowano na wieży ratuszowej w roku 1551. W roku 1675 uderzenie pioruna zniszczyło wieżę wraz z zegarem i koziołkami. Odbudowano ją jednak w 1690 roku. A po kolejnym remoncie ratusza z lat 1910-1913 na wieżę powróciły także koziołki.

Walki o Poznań w 1945 roku odcisnęły swe piętno również na ratuszu. W efekcie dopiero w roku 1954

koziołki powróciły (wraz z nowym mechanizmem) na wieżę. Obecnie poruszane są mechanizmem z końca XX wieku.

Zegar ratusza we Wrocławiu

Obecny miejski zegar pochodzi z początku XIX stulecia. Cztery okrągłe tarcze miedziane o średnicy 4 metrów i 20 cm zostały umieszczone na czterech ścianach wieży. Mechanizm zegara ma trzy metry długości, dwa i pół metra wysokości i dziewięćdziesiąt centymetrów szerokości. Aby nie raził swoją surowością, konstruktor wzbogacił mechanizm ażurowymi wzmocnieniami narożników. W II połowie XIX w. ozdobiono mechanizm koroną z dwunastoma aplikacjami przedstawiającymi znaki zodiaku oraz dwo-

ma ozdobnymi osłonami wiatraków regulujących równomierność bicia mechanizmu kwadransowego i godzinowego. Centralną część mechanizmu zegara zajmuje mechanizm chodu.

Zegar kościoła katedralnego na Wawelu w Krakowie

Po raz pierwszy na kościele katedralnym na Wawelu zegar pojawił się osiem lat po bitwie pod Grunwaldem, a został wykonany przez Macieja – krakowskiego zegarmistrza. Nie mamy jednak żadnych informacji, na podstawie których można by opisać, jak wyglądał.

W 1530 r. Marcin Czeszkowski wykonał nowy zegar, który zaczął odmierzać czas na katedrze. Mistrz kilkadziesiąt lat czuwał nad poprawnością jego działania. Mimo to

zegar nie działał najlepiej i dlatego już w 1551 r. musiał przejść remont, ponieważ wprowadzał zamieszanie w pracy całego dworu i służby.

Król zażyczył sobie w 1602 r. przerobienie zegara z systemu 24-godzinowego na 12-godzinny. W 1746 r. kolejny remont wykonał Aleksander Kaczanowski. Zupełnie nowy zegar na wieży katedry wawelskiej pojawił się w 1899 r. Został tam zainstalowany przez firmę L. Heinza z Pragi i pracuje do dzisiaj, czyli już ponad 100 lat.

Zegar na wieży Zamku Królewskiego w Warszawie

Niemal wszyscy Polacy znają archiwalny film z 17 września 1939 r., na którym płonie Wieża Zygmuntońska Zamku Królewskiego. Tego dnia podczas ostrzału artyleryjskiego i

bombardowań jego gmach zamku poważnie ucierpiał. Spaleniu uległy dachy oraz hełmy wież, zniszczone zostały także dach Sali Wielkiej. Atak dokonał się około godz. 11.15 i na tej godzinie zatrzymał się zegar na płonącej Wieży Zygmuntońskiej.

Na pamiątkę dramatycznych wydarzeń z września 1939 roku codziennie o godz. 11.15 z wieży zegarowej grany jest hejnał Zamku Królewskiego. Melodia skomponowana przez Zbigniewa Bagińskiego oparta została na motywach „Warszawianki”. Jej trzykrotne powtórzenie ma podkreślać podstawowe wartości patriotyczne: Bóg, Honor i Ojczyzna. Hejnał odegrano po raz pierwszy 3 maja 1995 roku, a od 2008 roku jest on oficjalnym hejnałem Warszawy. (wik)

O ZAJĘCIACH POZALEKCYJNYCH W CIESZYNI I CZESKIM CIESZYNI

Kierunek: lewy brzeg Olzy

Dzieci z obu Cieszynów mogą swobodnie wybierać zajęcia pozalekcyjne po obu stronach Olzy. Chętnie z tego korzystają. I choć ze względu na polską mniejszość w Czechach mogłoby się zdawać, że większy będzie ruch z Czeskiego Cieszyna do polskiego, to jest akurat odwrotnie.

Prawdziwym „hitem” wśród prawobrzeżnych cieszyńców jest Podstawowa Szkoła Artystyczna im. Pawła Kalety w Czeskim Cieszynie. – Nasza szkoła kształci na wszystkich kierunkach przeszło 900 uczniów. Bez trudu moglibyśmy przyjąć więcej, bo mamy wiele zgłoszeń, lecz taki jest limit ustalony przez Urząd Wojewódzki. Z tej liczby ok. 170 osób to uczniowie z Polski – mówi dyrektorka placówki, Renata Wdówka. Polacy zapisują się głównie na kierunek muzyczny, ale też na plastyczny i taneczny. Zajęcia plastyczne w Czeskim Cieszynie wybierają dlatego, że w polskim nie ma szkoły artystycznej o takim profilu. Dlaczego jednak gremialnie przychodzą uczyć się gry na instrumentach, skoro w cieszyńskim Zamku działa Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia? W dodatku bezpłatna, gdy tymczasem w czeskich placówkach trzeba płacić czesne (co prawda niewysokie, w PSA im. P. Kalety ok. 2,5 tys. koron na rok, resztę kosztów, aż do wysokości 25 tys. koron na ucznia, pokrywa państwo).

Julia Marcela Mitas z Cieszyna poświęca muzyce bardzo dużo czasu. Uzdolniona nastolatka uczęszcza na zajęcia do obu szkół. W Polsce uczy się gry na skrzypcach i na fortepianie, w Czechach na skrzypcach i na perkusji. Prócz tego w polskiej placówce uczęszcza do chóru i orkiestry, w czeskiej do orkiestry kameralnej. – W Czeskim Cieszynie uczyć się od kilku lat. Obecnie jestem w pierwszej klasie II stopnia. Tu poznaję inne życie, tam inne życie, tu są



Julia Marcela Mitas ćwiczy na skrzypkach pod okiem swej nauczycielki z Czeskiego Cieszyna, Renaty Wdówki.

inne konkursy, tam też inne – mówi uczennica. – Zapisaliśmy córkę do szkoły w Czeskim Cieszynie, bo slyszeliśmy od znajomych pochlebne opinie na jej temat i postanowiliśmy różnicować Julii zajęcia. Powiedziałabym, że w Polsce system jest ostrzejszy, w Czechach bardziej przyjazny dla ucznia. Kiedy zrobimy średnią z tych dwóch szkół, to jest w sam raz – śmieje się Małgorzata Rachwańska-Mitas, mama Julii. Renata Wdówka zapewnia, że w żadnym wypadku celowo nie konkuruje z kolegami zza Olzy. – Nie prowadzę żadnej rekrutacji, nie wieszam plakatów. Chętni sami przychodzą, o naszej szkole dowiadują się od tych, którzy już są u nas zapisani – mówi.

Krzysztofa Durlowa, dyrektora PSM w Cieszynie, nie cieszy migracja uczniów za Olzę. Przyznaje, że nie ma odwrotnych przypadków – adeptów z Czech w ogóle nie pojawiają się w jego szkole. Doskonale zdaje sobie sprawę z przyczyny takiej sytuacji: odmienności polskiego systemu od systemów w sąsiednich krajach – Czechach, na Słowacji, ale też w Niemczech. – Szkolnictwo polskie jest nastawione na kształcenie profesjonalne. Uczniowie mają przesłuchania i egzaminy co najmniej dwa razy w roku. Dziecko rozpoczynające edukację już od 6-7

roku życia poddane jest takiej weryfikacji. Już za dwa – trzy lata kształci się jako młody profesjonalista na bardzo poważnym repertuarze. Stąd w miastach nadgranicznych uczeń często rezygnuje z bardzo obowiązkowego, stresującego kształcenia na rzecz trochę luźniejszej edukacji w sąsiednich państwach – wyjaśnia dyrektor. Zaraz jednak dodaje, że już w przyszłym roku w polskich szkołach muzycznych zostaną wprowadzone zmiany zmierzające po części do tego, co jest cechą charakterystyczną systemu czeskiego czy słowackiego – umasowienia muzyki w dobrym tego słowa znaczeniu.

Ciekawa jest sytuacja w dziedzinie sportu, a konkretnie w dyscyplinach uprawianych na lodzie. W związku z przebudową stadionu zimowego w Czeskim Cieszynie zajęcia klubów z obu stron Olzy odbywają się w Hali Widowiskowo-Sportowej w Cieszynie. Pod czeskim szyldem działa tam szkoła hokejowa Domu Dzieci i Młodzieży oraz Klub Sportowy „Slavoj”. I tu, i tam, są zarówno dzieci z Polski, jak i z Czech, zajęcia prowadzi czeski trener. – Już wcześniej, gdy trenowaliśmy w Czeskim Cieszynie, mieliśmy również hokeistów z Polski. Teraz, kiedy są treningi po polskiej stronie, zainteresowanie ze strony Polaków bardzo wzrosło. Do

szkołki łyżwiarskiej, gdzie prowadzimy rekrutację dla najmłodszych, przychodzą głównie polskie rodziny. Polscy rodzice są bardzo przyjaźni, komunikatywni, nie widzą w swych dzieciach od razu przyszłego Jágra, cieszą się, że w Cieszynie w ogóle są zajęcia z hokeja – mówi trener Kamil Tluszczyk. Dodaje, że również po powrocie klubu na stadion w Czeskim Cieszynie chciałby nadal prowadzić rekrutację najmłodszych na polskim lodowisku.

Również na treningi łyżwiarstwa figurowego przychodzą na cieszyńskie lodowisko dzieci z obu stron Olzy. Pod okiem szkoleniowców z Trzyńca trenują razem członkowie polskiego klubu MOSiR oraz czeskiego HCO Trzyńec. – Ta współpraca trwa już od kilku lat, nie ma nic wspólnego z remontem stadionu w Czeskim Cieszynie. Jest bardzo fajnie, polskie dzieci mówią już po czesku, czeskie po polsku – chwali trener Czesław Ściśkała.

Z nieco innych zajęć, zmierzających do wszechstronnego rozwoju dziecka, korzystają rodziny spotykające się w Centrum Montessori, które prowadzone jest w Czeskim Cieszynie przez stowarzyszenie „Campanella”. Do końca ub. roku działało w pomieszczeniach czeskokcieszyńskiego Domu Dzieci i Młodzieży, teraz adaptuje pomieszczenia przy ul. Akacjowej. – Z Polski przychodzą do nas na zajęcia przedpołudniowe dzieci od półtora roku do sześciu lat, wraz z rodzicami lub babcią. Zajęcia prowadzimy razem z czeskimi rodzinami, chodzi nam o to, by wzajemnie się poznały i zaprzyjaźniły. Używamy obu języków, śpiewamy na przykład na przemian polskie i czeskie piosenki – mówi kierowniczka Centrum, Romana Płonka. Nie wyklucza, że w przyszłości – tak, jak było już wcześniej – w Centrum będą nawet lekcje prowadzone w całości po polsku.

DANUTA CHLUP

MUDr PETR DURCZOK

lekarz rodzinny (všeobecný praktický lékař) pozwala sobie zawiadomić, że 2. 1. 2014 roku został otwarty nowy gabinet lekarski w Hawierzowie, ul. Mládežnická 1563/9 (w budynku Naturproduktu)

GODZINY PRZYJĘĆ:

bez uzgodnienia

po uzgodnieniu

po: 11:00 – 16:00

16:00 – 18:00

wt: 8:00 – 13:00

13:00 – 14:00

śr: 8:00 – 13:00

13:00 – 15:00

cz: 8:00 – 13:00

13:00 – 14:00

pt: 8:00 – 11:00

11:00 – 12:00

Tel.: 597 578 553

ZS SIKORA **PRODUCENT OGRODZEŃ**
Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom!

- Ogrodzenia siatkowe
- Ogrodzenia panelowe
- Ogrodzenia klinkierowe
- Automatyka
- Bramy garażowe

Nowo otwarty oddział w Trzyńcu www.ogrodzeniazs.pl
obok przystanku "Obecni domy" email: plotyzs@seznam.cz **mob. 732 683 665**
TRZYŃC, ul. Frýdecká 572 **tel/fax: 558 320 353**

SIMPLY CLEVER **ŠKODA**

WOODY BISTRO

NOWE DOZNANIA JUŻ CZEKAJĄ

Nowa ŠKODA Yeti

Przygotuj się na porządną zmianę. Yeti zawojuje Cię swoim designem oraz technicznymi ulepszeniami. Należy do nich na przykład tylna kamera parkowania pozwalająca na pewne siebie manewrowanie, automatyczna przekładnia DSG gwarantująca zawsze płynną jazdę, bi-ksenonowe światła czy eleganckie zderzaki w kolorze samochodu. Odwiedź nasz autosalon i przetestuj Nową ŠKODA Yeti.

skoda-auto.cz [f /skodacz](https://www.facebook.com/skodacz) [YouTube /skodacz](https://www.youtube.com/skodacz) [t /skodacz](https://www.tumblr.com/skodacz) ŠKODA Pojištění ŠKODA Finance od ŠkoFINU

Twój autoryzowany sprzedawca samochodów ŠKODA:
KARIREAL a.s., Frýdecká 272, Oldřichovice 793, 739 61 Trzyńec
Tel.: 558 996 114, www.karireal.cz

czeh team

KARIREAL

Jedinečná příležitost

Kancelář Allianz pojišťovny, a. s., v Trzyńcu vypisuje **výběrové řízení** na pozici **manažer / reprezentant**.

Nabízíme:

- zájem o obchodní místa v Trzyńcu
- finanční podporu v 1. roce až 50.000 Kč
- firmou hrazené vzdělávání
- možnost profesního růstu

Hledáme:

- komunikativní a zodpovědné lidi
- vysoké pracovní nasazení
- min. SŠ vzdělání s maturitou

Nabídky se stručným životopisem zašlete na info@allkancl.cz nebo osobně na adrese Hotel STEEL, nám. Svobody 527, Trzyńec

S vámi od A do Z **Allianz**

Wilgoć w domu, mokre piwnice?
Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach? Straszą wysokie koszty ogrzewania?

Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!

Wizyta rzeczoznawcy z dokładną analizą przyczyn zawilgocenia oraz oferta cenowa – gratis!
Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta – to gwarantowana jakość usług!

www.ajesucho.cz
e-mail: ajesucho@seznam.cz
tel.: 608 772 213

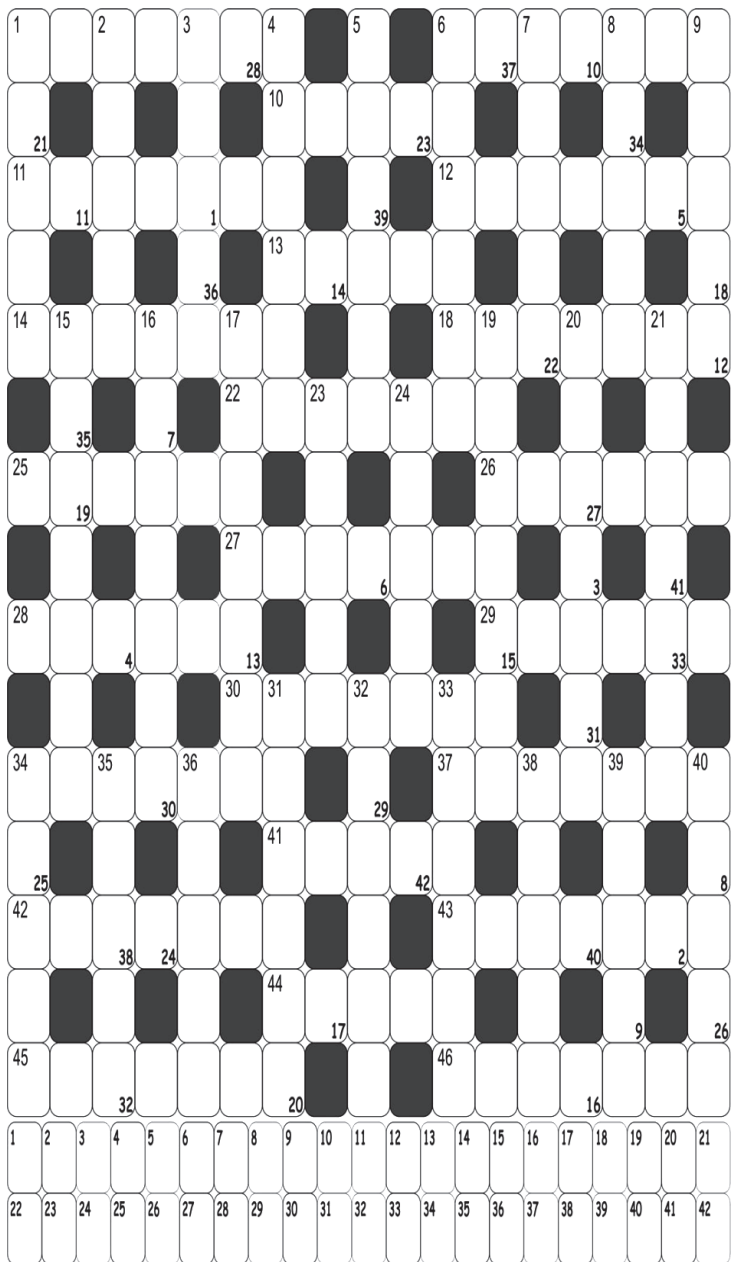
KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. urzędnik nadworny nadzorujący podawanie potraw 6. przewodnik dla turystów 10. projektodawca 11. „trabantowe” miasto 12. legendarny bohater germański 13. między oryginałem a kopią 14. dostał łupnia pod Wiedniem 18. rodzaj welwetu w prążki 22. większy potok 25. ekranowy „Ojciec chrzestny” 26. przeraźliwy krzyk 27. stolica Kenii 28. łamliwe ciasto jako foremka do lodów 29. lutowa solenizantka 30. miasto nad Odrą 34. białko o właściwościach biokatalitycznych 37. nieduże skupienie budynków miejskich 41. dawna siedziba królów polskich 42. postrzał w okolicy lędźwiowej 43. robot podobny do człowieka 44. cienki powrót 45. bagażowy 46. miejsce na uboczu.

PIONOWO: 1. skarbiec Ali Baby 2. zasiali go górale 3. popularna komórka 4. góry z Elbrusem 5. dawne krzesło monarchy 6. świt 7. trzęsionka 8. znana grecka wyspa 9. tam stał słynny Kolos 15. garnitur męski 16. chińska łamigłówka 17. trójkatne zwieńczenie fasady budynku 19. zakrętas 20. najdalej na północ wysunięty polski przylądek 21. mała twierdza 23. państwo nad Nilem 24. aprobata 31. Ołtarz Mariacki 35. szlaban na przejeździe kolejowym 36. polskie włókno poliestrowe 38. gulgończący kurak 39. wymarły kuzyn gołębia 40. narodowy demokrat.

ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Fragment „Pieśni porannej” Franciszka Karpińskiego).

Opr. JO

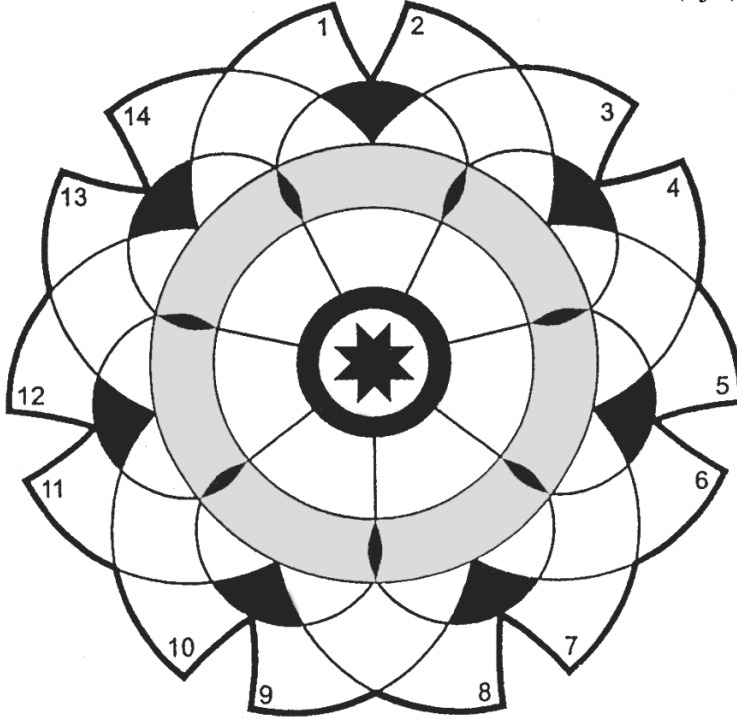


ROZETKA

Rozwiązaniem dodatkowym rozetki jest dokończenie sentencji Friedricha Schleiermachera, niemieckiego teologa protestanckiego, filozofa i pedagoga: „Nie powinieneś oczekiwać miłości, jeśli nie...”.

1. deszcz z piorunami 2. godność osobista 3. obywatelka Polski 4. dawna stolica Inków 5. członek jury 6. przestarzałe dzierzawa 7. Polo albo van Basten 8. zwierzę albo znak zodiaku 9. żagłowiec sportowy lub turystyczny 10. płacze z byle powodu 11. cenny gatunek drewna 12. manna, gryczana lub jaglana 13. sukces za sukcesem 14. błahostka z masłem.

(BJK)



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w czwartek 23. 1. br. o godz. 10.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówek z 21. i 31. 12. otrzymują Jan Kasprzak z Czeskiego Cieszyna oraz Grażyna Steffková z Trzyńca.

ALE HECA

Zdenerwowany kelner do gościa:

– Wypolił pan w obrusie dziurę!
Kiery teraz za to zapłaci?!
– Przeca ta dziura już była, jak zech siod przy stole!
– Nie sy mnóm taki wymówki!
Facet, co siedział przy tym stoliku przed panym, chciol mi wmówić to samo!...

Profesor odpytuje studenta historii:

– Co się wydarzyło ważnego w 1794 roku?
Sztudynt ani be, ani me, tóz życzyliwy profesor, chce mu pomóc.
– Powstani..
Sztudynt dali nic.
– Kościuszko – podpowiada jeszcze roz profesor.
– Sztudynt stowo ze stołka i idzie ku dwyrzóm.

– A pan kaj sie wybiyro?!

– Przeca pan profesor już wzywał następnego!

Chłop kupił konia. Zaroz piyrszego dnia go zaprzagnął i robili do wieczora. Jak wrócili, chłop jeszcze poszedł do ogrodu natrzepać śliwek. Przychodzi do izby, dziwo sie, a koń leży na łózkcu.

– Świat się przewraca do góry nogami!!! Cóż ty robisz w tym łózkcu?

– A co, chciolbyś, żebych po całym dniu harowy jeszcze pomog twoji babie garce w kuchni pomyc?!

Powidz mi: jak długo człowiek może wydzierzeć bez wody?

– Zależy, wiela mo piwa.



Rys. BRONISŁAW LIBERDA

Tak było, tak jest



Widok na zamek i wieżę w Kocobędzu na pocztówce z 1905 roku z archiwum Władysława Owczarzego. Na współczesnym zdjęciu Marka Santariususa te same obiekty.

SOBOTA 11 stycznia

TVP 1

6.05 Moda na sukces (s.) 6.30 Mam przepis na pielgrzymowanie 6.55 Pełnosprawni 7.15 Las bliżej nas - Jak przygotować się na wyprawę do lasu? 7.30 Rok w ogrodzie 8.00 Naszaarmia.pl 8.30 Masz prawo znać prawo - Testament bez ślubu 8.50 Przedszkolanka 9.55 Kultura od kuchni 10.15 Jak to działa - program popularnonaukowy 10.50 Czarne chmury 11.45 Weekendowy magazyn filmowy 12.10 Jaka to melodia? (teleturniej) 12.45 Anna German (s.) 13.45 Skoki Narciarskie - Puchar Świata 16.20 Okrasa łamie przepisy 17.00 Teleexpress 17.25 Ojciec Mateusz (s.) 18.25 Kabaretowe hity Jedynki 19.00 Smerfy w Jedyńce 19.30 Wiadomości 20.10 Spokojnie, to tylko ekonomia! - Sztuczki sprzedawców 20.20 Gala Mistrzów Sportu - 2013 23.00 Dom zły 1.00 Świat bez końca.

TVP 2

6.10 Tygrys Europy (s.) 7.00 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 11.15 Sztuka życia - Magdalena Zawadzka 11.40 Barwy szczęścia (s.) 13.15 Super Zaradni 14.00 Familiada (teleturniej) 14.40 Rodzinka.pl (s.) 15.35 Słowo na niedzielę 15.45 Puchar Świata: Nové Město - biegi narciarskie - sprint techniką dowolną 18.00 Panorama 19.05 Postaw na milion 20.05 Świętokrzyska Gala Kabaretowa 22.15 Informator 1.00 Made in Polska.

TV KATOWICE

7.00 Raport z Polski 7.30 Echa dnia 8.00 Przystanek Ziemia 8.30 Eko-Agent 9.00 Rusz się człowieku 9.15 Ślizg 9.30 Drewniane kościoły na terenie Wielkopolski 9.45 Zapiski Łazęgi - 700 lat nad Drawą 10.30 Męska strefa 11.00 Wstęp wolny - z kulturą 11.30 Antenowe remanenty 12.00 Rączka gotuje 12.30 Glob - mag. Nowości Naukowych 13.00 Zgłębić tajemnice raka 13.30 Magazyn Aktywni 60+ 14.00 Rusz się człowieku 14.15 Ślizg 14.30 Eurośledzi 14.40 Naturalnie tak 14.55 Film dokumentalny - Każde dotknięcie zostawia ślad 16.00 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 16.30 Wstęp wolny - z kulturą 17.00 Lecznica pod św. Franciszkiem - Nocny dyżur 17.30 Fascynujące Śląskie 18.00 Rączka gotuje 18.30 Aktualności 19.30 A życie toczy się dalej... 20.30 Made in Silesia 21.00 Naturalnie tak 21.45 Eurośledzi 22.00 Aktualności Wieczorne 23.05 Kultowe rozmowy 23.35 Kwartet - mag. regionów Czwórki Wyszehradzkiej.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Jeźdźcy smoków 8.00 Scooby-Doo i Brygada Detektywów 8.30 Dzwoneczek i zaginiony skarb 10.00 Ewa gotuje 10.35 Tom i Jerry 12.00 Artur i Minimki 14.05 Co za życie (komedia USA) 16.20 Top chef 17.50 Kolacja z szefem 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.05 Desperado (film USA) 22.15 Londyńczyk (dramat bryt.) 0.30 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.).

TVC 1

6.00 Mała farma 6.25 Zauroczenie (s.) 7.15 Śladami gwiazd 7.40 Dzień odwieczin M. Śimka i J. Grossmanna w Semaforze 8.35 Podróż po Lanzarote 9.00 List do ciebie 10.00 Sprawy detektywa Murdocha (s.) 10.45 Drugi oddech (s.) 12.00 Tydzień w regionach 12.25 Hobby naszych czasów 12.50 Spostrzeżenia z zagranicy 13.00 Wiadomości 13.05 Przez piekło z diabłem 14.10 Kasiarze (film) 15.35 Hercule Poirot: Tajemnica Błękitnego Ekspresu (film) 17.15 Czarna sobota

(film) 18.25 Chłopaki w akcji 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Cuda natury 21.15 Kelner, płacić! (film) 22.40 Co się wydarzyło w Madison County (film) 0.55 AZ kwiz.

TVC 2

6.00 Teleranek 6.10 Andy a przygody w naturze 6.25 Gwiazdy wśród zwierząt 6.40 Mały Książę (s. anim.) 7.00 Mikołajek (s. anim.) 7.15 Show Garfielda (s. anim.) 7.30 Studio Kolega 9.00 Nasza wieś 9.30 Wędrowni w poszukiwaniu piosenki 9.55 Folklorika 10.25 Niezwykłe kobiety 11.20 Wielka Wojna Ojczyzniana 12.15 Kariera Hermanna Göringa 13.05 Babel 13.35 Koleje w sercu Arabii 14.05 Hello, Dolly! (musical) 16.25 Kamera w podróży 17.20 Cudowna planeta 18.15 Ptaszki 18.45 Wieczorynka 18.55 Czeskie ślady na brzegu Bajkału 20.00 Mity i fakty historii 20.45 Szpieg, który mnie kochał (film) 22.50 Złoto pustyni (film) 0.40 Mała Brytania.

NOVA

6.20 Oggy i szkodniki (s. anim.) 6.30 Wilk i zając (s. anim.) 6.40 Batman: Odważny bohater (s. anim.) 7.05 Bakugan (s. anim.) 7.30 Pingwiny z Madagaskaru 7.55 Księżniczka na ziarnku grochu (bajka) 9.00 Tootsie (film) 11.05 Przyprawy 12.00 Dzwoni do TV Nova 12.35 Piekielny miesiąc miodowy (film) 14.25 Zamienimy się żonami 15.35 Wiecznie młody (film) 17.25 Appaloosa (film) 19.30 Wiadomości 20.20 Arthur (film) 22.15 Aniołki Charliego (film) 0.00 Naprzeciw ciemności (film).

PRIMA

6.00 Wiadomości 6.55 Jake i piraci z Nibylandii 7.25 Klub przyjaciół Myszki Miki 7.55 Mała morska rusałka 8.25 Salon samochodowy 9.35 Hawaii 5-0 (s.) 10.35 McBride: Audycja (film) 12.25 Dwaj z Teksasu (film) 14.55 Big Ben (s.) 16.55 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 VIP wiadomości 20.15 Saga Zmierzch: Księżyc w nowiu (film) 23.15 Powódź (film) 1.15 Za linią wroga II: Kolumbia (film).

NIEDZIELA 12 stycznia

TVP 1

6.30 My Wy Oni 7.00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 8.00 Tydzień 8.25 Ziarno 9.00 Zwykła/niezwykła rodzinka 10.40 Nela Mała Reporterka - Morskie skarby Zanzibaru 10.55 Czarne chmury (s.) 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.10 Między ziemią a niebem 12.50 U Pana Boga w ogródku (film pol.) 13.35 Świat się kręci - the best of 14.00 Skoki Narciarskie - Puchar Świata 16.30 Kulisy Gali i Balu Mistrzów Sportu 17.00 Teleexpress 17.30 Komisarz Alex (s.) 18.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Walt Disney przedstawia 19.30 Wiadomości 20.20 Anna German (s.) 21.25 Zakochana Jedynka - Czekolada 23.35 Katyń.

TVP 2

6.05 Ostoja 6.40 M jak miłość (s.) 7.40 Barwy szczęścia (s.) 8.45 XXII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 9.35 Rodzinne oglądanie - Planeta Egipt - Wojny faraonów 10.35 XXII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 11.25 Puchar Świata Nové Město - biegi narciarskie - sprint drużynowy 12.25 Gwiazdy w południe - Taggart 14.00 Familiada (teleturniej) 14.40 Rodzinka.pl (s.) 15.15 XXII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 16.20 Na dobre i na złe (s.) 17.15 XXII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 18.00 Panorama 18.45 Dzięki Bogu już weekend 19.30

XXII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 20.15 VIII Mazurska Noc Kabaretowa 2006 21.10 Krew z krwi 22.15 XXII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 0.10 Zbyt wiele.

TV KATOWICE

7.00 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 7.10 Reportaż 7.35 Szlakiem gwiazd - Rafał Królikowski 8.00 Małe ojczyzny - Wojna się skończyła 8.35 Skarby prowincji. Inowrocław 9.00 Leśne rezerwy Podkarpacia 9.15 Mój pies i inne zwierzęta 9.30 Rączka gotuje 10.25 Baśnie i bajki polskie 10.50 Gramy dla Was 11.00 Drewniane kościoły na terenie Wielkopolski 11.30 Podwodna Polska - Lodowa pułapka 12.00 Głos Regionów 13.30 Przystanek Ziemia 14.00 Kultowe rozmowy 14.30 Reportaż 14.40 Echa tygodnia - kraj 16.00 Młodzież kontra 17.00 Lecznica pod św. Franciszkiem 17.30 Z Telewizją Katowice dookoła świata 18.30 Aktualności 19.30 Powroty 20.05 Gwarowy koncert życzeń 21.45 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 22.00 Aktualności Wieczorne 22.45 Gramy dla Was 23.05 Dla niesłyszących - Telekurier extra 23.35 Antenowe remanenty.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.45 Scooby-Doo i Brygada Detektywów 8.15 Jeźdźcy smoków 8.50 Stuart Maltki (komedia kopr.) 10.35 Dzwoneczek i zaginiony skarb (film USA) 12.15 Błękitna laguna (film USA) 14.35 Dick i Jane: Niezły ubaw (komedia USA) 16.25 Świat według Kiepskich (s.) 17.45 Nasz nowy dom 18.50 Wydarzenia 19.30 Państwo w państwie 20.05 Jak rozpełtałem II wojnę światową (komedia polska) 21.45 Kości 8 (s.) 23.45 Jesse Stone - Nocna przeprawa (film USA).

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów 6.25 Gdzie mieszkały królowny 6.40 Zauroczenie (s.) 7.35 Kasiarze (film) 9.00 Łopatologicznie 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku 10.30 Obiektyw 10.55 F.L. Věk (s.) 12.00 Pytania Václava Moravca 13.00 Wiadomości 13.05 Brzydka królowna (bajka) 14.00 Wodnik i Karolinka (bajka) 15.05 Złocenie dla księżnej (film) 16.30 Jestem nieśmiały, ale się leczę (film) 18.00 Historie sław 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Szkoda miłości (film) 21.15 168 godzin 21.45 Muszę się uwięzić (film) 23.15 Arne Dahl (s.).

TVC 2

6.00 Teleranek 6.10 Andy i przygody w naturze 6.25 Gwiazdy wśród zwierząt 6.40 Mały Książę (s. anim.) 7.00 Mikołajek (s. anim.) 7.15 Show Garfielda (s. anim.) 7.30 Studio Kolega 9.00 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.15 Poszukiwania czasu utraconego 9.35 Narodowe klejnoty 10.00 Niezwykłe kobiety 10.55 Mity i fakty historii 11.40 Europa Jagellonica 12.15 Nie poddawaj się 12.45 Chciesz mnie? 13.10 Królestwo natury 13.45 Królowe sawanny 14.35 Podróż po Lanzarote 15.05 Słowo na niedzielę 15.10 Magazyn chrześcijański 15.35 Przez ucho igielne 16.05 Zapomniani ewangelicy 16.30 Królestwo oceanów 17.25 Na koniec świata 18.15 Ptaszki 18.45 Wieczorynka 18.55 Kurs Wyspy Karaibskie 19.35 Wyspy zapomnianego spokoju 20.00 Miłość w grobie 21.25 Z kucharzem dookoła świata 22.25 Przesłuchanie w noc sylwestrową (film) 23.50 Rodzinna dieta.

NOVA

6.25 Oggy i szkodniki (s. anim.) 6.30 Wilk i zając (s. anim.) 6.45 Batman: Odważny bohater (s. anim.) 7.10 Di-

nofroz (s. anim.) 7.35 Bakugan (s. anim.) 8.00 Hannah Monatana (s.) 8.50 Jak wytresować smoki (s. anim.) 9.15 Zniszczone w ciągu sekundy 9.40 Dwaj zgrzyźliwi tetrycy (film) 11.35 Dziś w pewnym domu (s.) 13.10 Łucja i cuda (film) 14.40 Agent Cody Banks II (film) 16.25 Całe szczęście (film) 18.15 Trzecie piętro (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 2012 (film) 23.00 Odlamki 23.35 Uwięzieni (film) 1.20 Dziś w pewnym domu (s.).

PRIMA

6.00 Wiadomości 6.55 Jake i piraci z Nibylandii (s.) 7.25 Klub przyjaciół Myszki Miki 7.55 Mała morska rusałka 8.20 Tajemnice wojny 9.25 Prima Świat 9.55 Sekundy do morderstwa (s.) 11.00 Partia 11.55 Poradnik domowy 13.10 Jak zbudować marzenie 13.55 Big Ben (s.) 15.55 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Kobiety w podróży 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 VIP wiadomości 20.15 Asterix i Obelix: Misja Kleopatry (film) 22.45 Jarhead: Żołnierz piechoty morskiej (film) 1.10 Żółtodzioby.

PONIEDZIAŁEK 13 stycznia

TVP 1

5.55 TVP Info w TVP 8.00 Wiadomości 8.10 Polityka przy kawie 8.55 Serialowa Jedynka - Ojciec Mateusz (s.) 9.55 Natura w Jedyńce. Zdumiewająca Ameryka Południowa. Andy 9.55 Czołówka. Natura w Jedyńce 11.00 Świat się kręci 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.45 Natura w Jedyńce - Magia wielkiego błękitu 13.45 Jaka to melodia? (teleturniej) 14.25 Galeria (s.) 15.00 Wiadomości 15.15 Okrasa łamie przepisy 15.45 Drużyna A (s.) 16.40 Polska non stop - magazyn reporterów 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? (s.) 17.55 Klan (s.) 18.30 Świat się kręci 19.15 Przepis dnia 19.30 Wiadomości 20.05 Mistrzostwa Europy w piłce ręcznej - Polska 20.15 Spokojnie, to tylko ekonomia! - Płatności komórką 20.25 Teatr Telewizji - Damy i Huzary 22.00 Homeland (s.) 23.05 Czekolada.

TVP 2

6.05 Faceci do wzięcia (s.) 6.35 Coś dla Ciebie 7.00 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 10.35 Barwy szczęścia (s.) 11.10 Na dobre i na złe (s.) 12.10 Super Zaradni 12.45 Wojciech Cejrowski - boso przez świat 13.20 Szkoła życia (s.) 14.10 Dzieje oceanów 15.10 Ja to mam szczęście! 15.45 Panorama Kraj 16.20 Rodzinka.pl (s.) 17.20 Panorama 17.45 Piłka ręczna mężczyzn: Mistrzostwa Europy - Serbia i Polska 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.40 M jak miłość (s.) 21.45 Tomasz Lis na żywo 22.50 Głęboka woda 23.45 Czy świat oszalał? - Opiumowe zakładniczki.

TV KATOWICE

6.30 Raport z Polski 7.00 Echa dnia 7.30 Aktualności Flesz Poranne 8.00 Co niesie dzień 8.30 Raport z Polski 9.00 Kościół z bliska 9.30 Co niesie dzień 10.00 Zapraszamy na kawę 10.30 Wokół nas 10.45 Nożem i widelcem 11.20 Reportaż 11.40 Młodzież kontra 12.30 Wokół nas 12.55 Agrobiznes 13.35 Pozyteczni.pl 14.00 Antenowe remanenty - Fascynujące Śląskie - Józef Broda 14.25 Dziennik regionów - tematy dnia 14.40 Wokół nas 14.45 Przechodzień codzienny 14.55 Archimandryta 16.00 Raport z Polski 16.25 Dziennik regionów - tematy dnia 16.30 Czas na Pracę! Praca na Czasie! 17.00 Przystanek Ziemia 17.30 Aktualności Flesz 17.40 Forum Regionu 18.30 Aktualności 20.00 Mama, tata równi w pracy 20.15 Co, gdzie, kiedy? 20.35 Schlesien Journal

21.05 Echa dnia 22.00 Aktualności Wieczorne 22.35 Telekurier 23.00 Czas na Pracę! Praca na Czasie! 23.30 Raport z Polski 23.55 Reportaż.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.15 Świat według Kiepskich (s.) 9.00 Małanowski i Partnerzy 3 10.00 Trudne sprawy 4 11.00 Dlaczego ja? 12.00 Dom nie do poznania 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Małanowski i Partnerzy 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.05 Polowanie na czarownicę (film USA) 22.20 Spisek w New Hope (film USA) 0.20 Insanitarium (film USA).

TVC 1

5.59 Studio 6 8.45 Wszystko o gotowaniu 9.00 Córki McLeoda (s.) 9.50 Cuda natury 11.00 Historie sław 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Wszystko o gotowaniu 14.20 Hercule Poirot: Tajemnica Błękitnego Ekspresu (film) 15.55 Miroslav Donutil i jego goście 16.40 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 17.55 Wiadomości regionalne 18.25 Wyrok 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Sprawy 1. wydziału (s.) 21.05 Czwarta gwiazda (s.) 21.35 Reporterzy TVC 22.15 Opowiadania filmowe 23.30 Tajniacy (s.) 0.30 Na tropie.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Kamera w podróży 9.55 Z kucharzem dookoła świata 10.50 Neandertalski kod 11.40 Babel 12.05 Zapomniani ewangelicy 12.35 Klucz 13.05 Oleg Pieńkowski 13.55 Czechosłowacki tygodnik filmowy 14.10 O skarb Agnieszki Czeskiej 15.00 Pierwszy chiński kosmonauta 15.50 Kosmos: Zabójcze gwiazdy 16.35 Ryzykowne misje jednostek specjalnych 17.30 Biuro (s.) 17.50 Neandertalski kod 18.45 Wieczorynka 18.55 Doktor Who (s.) 19.45 Spostrzeżenia z zagranicy 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Kariera Hermanna Göringa 21.00 Namiot w Astanie 21.55 Cienie upalnego lata (film) 23.35 Sędzia i zabójca (film) 1.40 Przez ucho igielne.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.00 Ulica (s.) 9.50 Skarbonka (film) 11.25 Różowe lata 70 (s.) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.25 Nowe przygody starej Christine (s.) 12.45 Zapisane w pamięci (s.) 13.35 Dowody zbrodni (s.) 14.30 Dr House (s.) 15.25 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 16.30 Krok z krokiem (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.40 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Policja kryminalna Anděl (s.) 21.20 Policja kryminalna Las Vegas (s.) 22.10 Wybrani (s.) 23.00 Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) 23.45 Układy (s.) 0.35 Dowody zbrodni (s.).

PRIMA

6.20 Policja Hamburg (s.) 7.15 Morderstwa w Kitzbuhel (s.) 8.25 Alf (s.) 8.55 Słonecznie, tu i tam morderstwo (s.) 9.50 Napisana: morderstwo (s.) 10.50 Policja Hamburg (s.) 11.45 Karuzela życia (film) 13.40 Strażnik Teksasu (s.) 14.35 Lekarz z gór (s.) 15.30 Miejsce zbrodni: Monachium (s.) 17.30 Popołudniowe wiadomości 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 VIP wiadomości 20.15 Powroty do domu (s.) 21.30 Top Star magazyn 22.45 Ferajna 23.25 Bill (film) 1.30 Zbrodnie niedoskonałe (s.).

ŻYCZENIA

Zegary tak spieszą się,
pędzą jak wiatr noce i dnie... Agnieszka Osiecka

Dnia 13. 1. 2014 obchodzi swój jubileusz urodzin

pani WANDA TOMICZEK

z Karwiny-Łąk. Z tej okazji życzenia mocnego zdrowia, szczęścia oraz życiowego optymizmu składają mąż Karol, córki Grażyna i Henryka z rodzinami. GL-031

Serdeczności urodzinowe na okoliczność jubileuszu urodzin

pani WANDZIE TOMICZEK

z Łąk nad Olzą składają Santariusowie i Nożickowie, życząc przede wszystkim dobrego zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności. Do życzeń dołączają się wszyscy kuzynowie z rodzinami. GL-021

Dnia 11. 1. 2014 obchodzi swe 90. urodziny

pan KAROL ŻUREK

z Czeskiego Cieszyna. Z tej okazji składamy serdeczne życzenia. Maria, Krysia i Janka z rodzinami. GL-776

WSPOMNIENIA



Potok płynie, kwiat usycha,
lecz wspomnienie nie zanika.

Dnia 12. 1. 2014 minie 32. rocznica śmierci

śp. KAROLA GROCHOLA

z Bystrzycy. O chwilę wspomnień i wspólną modlitwę proszą żona i córka z rodziną. GL-016

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Amadeusz (11, godz. 17.30); **SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN:** Benátská vdovička (13, godz. 10.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Kraina lodu (11-13, godz. 15.30); Něžné vlny (11-13, godz. 17.45); Duży wścig (11, 12, godz. 18.00); Paranormal Activity: Naznaczeni (11, 12, godz. 20.00); Nimfomanka (11-13, godz. 20.30); 47 roninów (13, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Batman – początek (11, godz. 12.00); Mroczny rycerz (11, godz. 15.00); Mroczny rycerz powstaje (11, godz. 18.15); Legendy ringu (12, godz. 17.30); Něžné vlny (12, godz. 20.00); Wędrówki z dinozaurami (12, godz. 15.30; 13, godz. 17.30); Show (13, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Robaczki z Zaginionej Doliny (11, 12, godz. 15.30); Něžné vlny (11, 12, godz. 17.30); Paranormal Activity: Naznaczeni (11, 12, godz. 20.00); Donsajni (13, godz. 17.30); Insidious 2 (13, godz. 20.00); **BYSTRZYCA:** Połączenie (11, godz. 18.00); **CIESZYN – Piast:** Skubani (11-13, godz. 15.00, 17.00); Hobbit: Pustkowie Smauga (11-13, godz. 19.00).

CO W TERENIE

BYSTRZYCA – Koło Macierzy Szkolnej, dyrekcja szkoły i przedszkola zapraszają wszystkich rodziców i sympatyków szkoły na Tradycyjny Bal, który odbędzie się w sobotę 17. 1. o godz. 19.00 w Domu PZKO w Bystrzycy. **CZ. CIESZYN-OSIEDLE** – MK PZKO zaprasza na Tradycyjny Bal w piątek 7. 2. do restauracji Na Brandyisie. Początek o godz. 19.00. Przygrywa DJ Bartnicki. Przeprowadzą bilety w biurze adwokackim A. Branna, Cz. Cieszyn, Moskiewska 12, tel. 558 712 120. **HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE** – Macierz Szkolna oraz Dyrekcja PSP i Przedszkola zaprasza na Bal Szkolny w sobotę 18. 1. o godz. 19.00 w Domu PZKO.

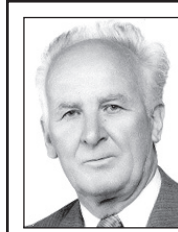
▲ zapraszamy wszystkich sympatyków oraz członków naszego koła PZKO na Bal PZKO, który odbędzie się 1. 2. w Domu PZKO w Hawierzowie-Błędowicach. Smaczna domowa kuchnia oraz

ciekawy program zapewniony. Przeprowadzą bilety – Dom PZKO w Błędowicach, biblioteka, tel. 596 434 114, 724 576 527.

KARWINA – Klub Seniora „Przyjaźń” zaprasza swoich członków i przyjaciół na spotkanie klubowe, które odbędzie się w poniedziałek 13. 1. o godz. 17.45 w salce PZKO Karwina-Nowe Miasto.

▲ Organizacje PZKO zapraszają na Bal Polski 24. 1. o godz. 19.00 do Domu „Przyjaźń”. W programie „Błędowice”, grupa discodance „Tik-Tak”, kameralny zespół wokalny „Hejnał-Echo”. Do tańca przygrywa zespół „Smolań” i kapela „4Smyki”.

MISTRZOWICE – Organizowany od r. 1965 przez MK PZKO Mistrzowie „Bal Śląski” odbędzie się w czesko-cieszyńskiej „Strzelnicy” 31. 1. z programem bardzo atrakcyjnym. Wystąpi m. in. ZR „Błędowice”, grupa taneczna „Radosć-Impuls”, wielokrotnie mistrzowie RC w show, modern i jazz dance (w ich szeregach występują też mistrzowie



Może odejść na zawrzesze,
by stale być blisko.

Dnia 12. 1. 2014 obchodzą 80. urodziny

pan JÓZEF KAWULOK

z Łomnej Dolnej, zaś 2. 4. minie 10. rocznica Jego śmierci. Z miłością i szacunkiem wspominają żona i synowie z rodzinami. GL-032



W niedzielę, 12 stycznia 2014 r., minie 1. rocznica odejścia naszego Kochanego Taty, Dziadka i Teścia

śp. LEONA MIKULI

z Czeskiego Cieszyna. O chwilę wspomnień i modlitwę prosi córka Marta z rodziną. GL-015



Dnia 11. 1. 2014 mija 10. rocznica śmierci naszej Kochanej

śp. BRONISŁAWY RUCKIEJ

z Gutów, zaś 8. 12. 2013 minęła 5. rocznica śmierci naszego Drogiego

śp. PAWŁA RUCKIEGO

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-011



PODZIĘKOWANIE

Dziękujemy wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym za wyrazy współczucia, kwiaty i liczny udział w pogrzebie

śp. ELŻBIETY KOŁATKOWEJ

Szczególnie dziękujemy ks. Rolandowi Manowskiemu za dostojne przeprowadzenie liturgii pogrzebowej, dziękujemy za grę na organach i skrzypcach, podziękowania kierujemy również służbie kościelnej z kościoła w Łąkach. Zasmucona rodzina. GL-033

świata 2010 i 2012 w jazz dance), dalej dziewczęca grupa tańca orientального „Shaheen” z Brna, zagra popularna orkiestra „Rivieras”, nie potrzebująca reklamy kapela „Olza” itd. Organizatorzy oferują też całonocny raut. Partnerem gen. Balu jest Karta Group, s.a, medialnym zaś „Głos Ludu”. Bilety miejscówki od 7. 1. w księgarni państwa Wirthów (ul. Čapka 7). Zainteresowani znajdują potrzebne informacje także o biletach na stronie internetowej www.balslaski.cz.

SUCHA GÓRNA – MK PZKO zaprasza w niedzielę 12. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO na zebranie sprawozdawcze połączone ze spotkaniem noworocznym, na którym wystąpią uczniowie szkoły muzycznej im. P. Kalety w Cz. Cieszynie. Po zebraniu można za-

kupić „Kalendarz Śląski” oraz miejscówki na Bal PZKO, który odbędzie się 18. 1. w Domu Robotniczym. Kolejne dni sprzedaży miejscówek w cenie 300 Kč to od 13. do 15. 1. w godz. 15.00-17.00 w Domu PZKO. W cenie miejscówki kolacja, kawa lub herbata. Gra zespół „Sonata” W. Farany. **SPOTKANIE ABSOLWENTÓW POLSKIEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ W SUCHEJ GÓRNEJ** – Dnia 24. 5. odbędzie się w Domu Robotniczym w Suchej Górnej kolejne spotkanie byłych absolwentów miejsco-

wej szkoły podstawowej. Organizatorów poszczególnych klas prosimy o zgłaszanie się pod adres mailowy kris.marek@seznam.cz. Należy podać imię i nazwisko osoby reprezentującej daną klasę, telefon kontaktowy, rok ukończenia podstawówki, ilość uczniów danej klasy i nazwisko klasowego. Zgłoszenia będą przyjmowane do momentu zapewnienia miejsc w sali miejscowego Domu Robotniczego.

TRZYNIEC – Chór Mieszany „Zgoda” zaprasza w niedzielę 12. 1. o godz. 10.00 do kościoła katolickiego w Trzyńcu, gdzie w czasie nabożeństwa i po jego skończeniu wykona kilkanaście koled.

OFERTY

MALOWANIE MIESZKAŃ I DRZWI (z opalaniem). Przyjmuję zamówienia na malowanie dachów. Tel. 732 383 700, 558 742 469. Balicki, Cz. Cieszyn. GL-781

ANTYKI KUPIE – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebro, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-603

ZAPISY

OLBRACHCICE – Szkoła Podstawowa i Przedszkole zapraszają 16. 1. do zapisów do klasy pierwszej w godzinach 12.00-17.00. W tym samym dniu odbędą się również zapisy do przedszkola „Wesoła Biedronka” od godziny 15.00 do 17.00. Zapisy odbędą się w budynku szkoły.

TRZYNIEC – Dyrekcja PSP G. Przeczka w Trzyńcu 1 informuje, iż zapisy do szkoły odbędą się w środę 15. 1. i w czwartek 16. 1. w godzinach 13.00-17.00 w dyrekcji szkoły przy ul. Dworcowej 10, jak również w placówkach elokowanych na Tarasie przy ul. Kopernika oraz w Oldrzychowicach. Serdecznie zapraszamy!

KONCERTY

WĘDRYNIA – MK PZKO i parafia rzymskokatolicka zapraszają na Koncert Świąteczny zespołu śpiewaczego „Hutnik”, który odbędzie się w niedzielę 12. 1. o godz. 8.45 w kościele parafialnym w Wędrynie.

Polska firma z branży poligraficznej z siedzibą w Ostrawie,
działająca na rynku e-commerce poszukuje kandydatów na stanowiska:
Konsultant/ka Biura Obsługi Klienta

Miejsce Pracy: Ostrawa

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za aktywne pozyskiwanie klientów, budowanie pozytywnego wizerunku firmy, pomoc klientom w zapoznaniu się z naszą ofertą oraz wspomaganie procesu składania zamówień.

WYMAGANIA:

- Język czeski – język ojczysty
- Znajomość języka polskiego w mowie i w piśmie umożliwiającą komunikację
- Operatywność i zaangażowanie w wykonywane obowiązki
- Umiejętność pracy w zespole
- Entuzjazm, optymizm, kreatywność i otwartość
- Dobra obsługa MS Office
- Znajomość programów graficznych będzie dodatkowym atutem
- Doświadczenie w telefonicznej obsłudze klienta będzie dodatkowym atutem

OFERUJEMY:

- Pełną wyzwań pracę w firmie o silnej pozycji na rynku
- Szkolenie w Polsce
- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Wsparcie całego zespołu
- Możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego w międzynarodowym środowisku

Jeżeli jesteś zainteresowany/a naszą ofertą prosimy o przesłanie aplikacji (CV i Listu Motywacyjnego) na adres monika.semczuk@justprint.cz z dopiskiem w tytule: praca

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Zgadzam się na wykorzystanie moich danych osobowych w celach rekrutacyjnych zgodnie z obowiązującą Ustawą o Ochronie Danych Osobowych (Dz.U.2002 r. Nr 101 poz. 926)”. GL-026

Z+M servis

Firma Z+M servis, spol. s r.o. działająca w Środkowej Europie z siedzibą w Ostrawie

POSZUKUJE
odpowiedniego kandydata/kandydatkę na stanowisko

**PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY
DLA REGIONU POŁUDNIOWEJ POLSKI**

Miejsce Pracy: Cieszyn Data początku: styczeń 2014

Wymagamy
wykształcenie średnie (kierunek ekonomiczny)
znajomość języka polskiego i czeskiego w słowie i piśmie (warunek)
dobrą znajomość obsługi komputera
zaangażowanie i ukierunkowanie na wysokie cele sprzedażowe
otwartość i łatwość w nawiązywaniu kontaktów
niezależność, odpowiedzialność, kreatywność i dynamizm w działaniu
doświadczenia na podobnym stanowisku w dziedzinie IT i poligrafii jest zaletą

Oferujemy
ciekawą pracę w dobrze prosperującej firmie
odpowiednie wynagrodzenie
bogaty pakiet socjalny
możliwość rozwoju zawodowego
szkolenia produktowe i sprzedażowe

Główne obowiązki
uzyskiwanie i dotarcie do nowych klientów w zakresie usług poligraficznych i IT
obsługa klienta
prowadzenie administracji handlowej

Zastrzegamy sobie możliwość kontaktu tylko z wybranymi osobami.

Oferty z zawodowym życiorysem prosimy przysyłać na adres: adam.firla@zmservis.cz

WWW.ZMSERVIS.CZ

JUTRO POCZĄTEK ME PIŁKARZY RĘCZNYCH Z UDZIAŁEM POLSKI I RC

Tu każdy z każdym może wygrać

Francuzi, Rosjanie i Serbowie będą rywalami polskich piłkarzy ręcznych w rozpoczynających się jutro w Danii mistrzostwach Europy. W czempionacie Starego Kontynentu uczestniczy także reprezentacja RC. Czesi rozpoczynają walkę już jutro z Austrią (18.00), Polacy na pierwszy ogień zmierzą się w poniedziałek z Serbią (18.00).

W Danii wystąpi szesnaście drużyn podzielonych na cztery grupy. Tytułu bronią gospodarze imprezy, którzy na poprzednich mistrzostwach w finale pokonali Serbię 21:19. Do rundy zasadniczej ME 2014 zakwalifikują się po trzy najlepsze zespoły z każdej grupy, z zaliczonymi wynikami w bezpośrednich meczach. W przypadku awansu biało-czerwoni rywalizować będą z grupą „szwedzką”. Medaliści turnieju w Danii mają zapewniony bezpośredni awans do MŚ 2015 w Katarze. Dotyczy to także Hiszpanii, która broni tytułu mistrza świata. Mecze Polaków transmitowane będą w stacji TVP2, a całe mistrzostwa w TVP Sport. Pojedynekami reprezentacji RC można się z kolei emocjonować w stacji ĆT Sport.

Polacy bez wątplenia znajdują się w grupie śmierci. – Rywale postawią poprzeczkę bardzo wysoko – uważa skrzydłowy reprezentacji Polski, Adam Wiśniewski. – Tu każdy z każdym może wygrać. Nasi grupowi rywale Serbia, Francja i Rosja to utytułowane zespoły i w meczach między nimi możliwe są różne rozwiązania. O wyniku mogą zdecydować dwie, trzy udane akcje – powiedział Wiśniewski cytowany przez „Interia.pl”. – Z Serbią graliśmy ostatnio kilka razy w ważnych turniejach i zawsze losy spotkania rozstrzygały się w ostatnich sekundach, a o wyniku decydowała



Bramkarz reprezentacji Polski Sławomir Szmal.

jedna udana akcja. To bardzo silny zespół, nieszpikowany gwiazdami – dodał zawodnik Wisły Płock.

Z rangi przeciwników zdaje sobie sprawę także rozgrywający biało-czerwonych, Michał Kubisztal. – W mistrzostwach Europy trudno znaleźć słabe zespoły – stwierdził. Po meczu z mocną Serbią podopieczni trenera Michaela Bieglera zagrają z Francją, największym faworytem mistrzostw, a na zakończenie rywalizacji grupowej z równie silną Rosją. – Francuzi to bezdyskusyjni hegemoni w ostatnich latach. Ale też mają swoje problemy. Próbuje odmłodzić kadrę i zobaczymy, jaki to przyniesie skutek – powiedział polskim dziennikarzom Kubisztal. – Dla mnie faworytami będą Duńczycy. Własna hala, własna publiczność, obrońcy tytułu. Ciekawe, czy wytrzymają presję. Poza tym Chorwaci, Francuzi, Serbowie i mistrzowie świata Hiszpanie. Jednak każdy z tych zespołów ma swoje atuty, ale i problemy – dodał szczypiornista Górnika Zabrze.

Polacy, w odróżnieniu od Czechów, w dużej mie-

rze stawiają na gwiazdy z rodzimej ekstraklasy. Wiśniewski z Kubisztalem należą do czołowych zawodników polskiej ligi, sześciu zawodników dostarczył do kadry także klub Vive Targi Kielce. Czesi liczą na międzynarodowe obycie swoich kluczowych graczy z lig europejskich. Gwiazdą czeskiej ekipy jest Filip Jicha z bundesligowego Kiel, wysoką formę prezentuje też były snajper Banika Karwina, a obecnie Berlina – Pavel Horák. Czesi w ramach turnieju na Węgrzech przegrali właśnie z Polakami, 23:31. Reprezentację RC poprowadzi w Danii duet trenerski Jaroslav Hudeček, Vladimír Haber. Hudeček skądinąd stoi też przy sterze Banika Karwina.

Kadra trenera Michaela Bieglera trenowała w Warszawie niemal w komplecie. Na ostatnim treningu zabrakło tylko Kamila Syprzaka, który nawiązał się zapalenia gardła. W polskiej ekipie panuje dobra atmosfera spotegowana ostatnim dużym sukcesem. Polacy nie tylko pokonali w węgierskim turnieju Czechów, ale co najważniejsze – zostali triumfatorami „Provident Cup” na Węgrzech.

JANUSZ BITTMAR

W WIŚLE TRWA WALKA Z POGODĄ

Jutro zapadnie ostateczna decyzja w sprawie zaplanowanego na czwartek konkursu Pucharu Świata w skokach narciarskich w Wiśle. Organizatorzy cały czas walczą z pogodą.

– W Wiśle prace idą pełną parą. W nocy przyjechały kolejne ciężarówki ze śniegiem z Chochołowa. W sumie na skocznię im. Adama Małysza zwieziono już ponad 100 ton śniegu – poinformowała nas Katarzyna Koczwarza z biura prasowego PŚ w Wiśle. – Kolejną noc transportowaliśmy śnieg z Podhala. Przyjadą jeszcze cztery ciężarówki, kolejne osiem najpewniej w sobotę – stwierdził Andrzej Wąsowicz, przewodniczący komitetu organizacyjnego Pucharu Świata w Wiśle.

Prezes Śląsko-Beskidzkiego Związku Narciarskiego co dwie godziny sprawdza prognozy pogody. – Jeśli się spełnią, podhalański śnieg będzie jedną z warstw śniegu na skoczni. Gdy tylko temperatura w Wiśle spadnie o trzy stopnie poniżej zera, uruchomione zostaną armatki – dodała Koczwarza. (jb)

OFERTA

HOKEJ NA LODZIE – TIPSPORT EKSTRALIGA: Trzyniec – Pardubice (jutro, 15.00).

PIĘKA NOŻNA – TIPSPORT CUP w Witkowicach: Ostrawa – Trzyniec (dziś, 11.00), Karwina – Frydek-Mistek (dziś, 13.00).

CYTAT DNIA

LEWANDOWSKI NIE WYRZUCI MNIE Z BAYERNU

Robert Lewandowski oficjalnie przechodzi do Bayernu Monachium dopiero po tym sezonie, ale już teraz w bawarskim klubie robi się gorąco. Jeden z napastników Bayernu, Claudio Pizarro, datę 1 lipca traktuje bardzo poważnie. – Lewandowski nie wyrzuci mnie z Bayernu. Czuję się tu bardzo dobrze i chcę zostać w Bayernie – zadeklarował 35-letni Peruwiańczyk. Obecny kontrakt Pizarro z Bayernem wygasa 30 czerwca 2014 roku. (jb)

DZIŚ W TURNIEJU TIPSPORT CUP DERBY OSTRAWY Z TRZYŃCEM (11.00)

Zmiany pod Jaworowym

Ze zmianami, które mają wpłynąć na poprawę gry w wiosennym sezonie, rozpoczęli przygotowania drugoligowi piłkarze Trzyńca. W rewanżowej rundzie drużynę spod Jaworowego poprowadzi ponownie dyrektor sportowy klubu, Karel Kula. Połączenie obowiązków dyrektora sportowego i trenera nie powinno jednak wpłynąć negatywnie na postawę zespołu. – W procesie treningowym pomagają mi asystenci Martin Zbončák i Jakub Kafka, a więc wszystko przebiegnie sprawnie i bez usterek – powiedział nam Karel Kula.

Trzyńczanie przygotowują się głównie na własnych boiskach. Poza hutnicze miasto wyjadą jednak już dziś, kiedy to w ramach zimowego turnieju Tipsport Cup zmierzą się w Witkowicach z pierwszoligowym Banikiem Ostrawa. W spotkaniu, które rozpoczyna się w Witkowicach o godz. 11.00, pojawią się wszystkie nowe akwizycje Trzyńca, w tym pozyskany właśnie z Banika doświadczony obrońca Benjamin Vomáčka. Bramki Trzyńca powinien strzec w dzisiejszym meczu Lukáš Paleček, który do Trzyńca trafił z Karwiny. Lukáš Paleček przyszedł do Trzyńca w ramach dobrej współpracy z regionalnym sąsiadem z Karwiny. Nad Olzą pozostaje z kolei były trzyńciecki bramkarz Martin Lipčák. Do dyspo-

zycji trzyńcieckiego trenera są także bramkarze Václav Bruk, Lukáš Brych i Pavel Rohel.



Pavel Malíř należy do filarów trzyńcieckiego zespołu.

Większość piłkarzy nie przepada za zimowym okresem przygotowawczym. W Trzyńcu nie stawiają jednak wyłącznie na nudną zaprawę kondycyjną, o stereotypowych zajęciach z futbolówką też nie może być mowy. Duet Zbončák-Kafka stara się urozmaicić treningi, tak, by połączyć zaprawę fizyczną z elementami czysto piłkarskimi. Właśnie lekkości i piłkarskiego cwaniactwa zabrakło trzyńcieckim zawodnikom w jesiennej rundzie. Podbeskidzki klub wygrał zaledwie cztery spotkania, co przetożyło się na dwunastą pozycję w tabeli. – Musimy poprawić grę kompleksowo. Nie wystarczą drobne liftingi – ocenił Kula, który zespół przejął po zdymisjonowanym Pavle Hajnym.

Kompleksowo podeszli na Leśnej także do zmian kadrowych. Oprócz wspomnianej dwójki Paleček, Vomáčka pod Jaworowym przebywają Michal Janec (Liberec) i Jan Krejčí (Sparta Brno). Obaj piłkarze powinni otrzymać szansę w dzisiejszym spotkaniu z Ostrawą, w którym trenerzy zamierzają sięgnąć po jak największą liczbę zmian. Do dyspozycji jest też 20-letni napastnik René Dedič, a także pozyskany w końcówce jesiennej rundy Dmitriy Rekish. Analiza jesiennych wyników wypadła najgorzej z punktu widzenia napast-

ZIMOWY ROZKŁAD JAZDY TRZYŃCA

Dziś: Ostrawa – Trzyniec (11.00)
18. 1. Frydek-Mistek – Trzyniec (11.00)
21. 1. Karwina – Trzyniec (11.00)
29. 1. Slovácko – Trzyniec (14.00)
1. 2. Trzyniec – Orłowa (10.00)
8. 2. Trzyniec – Lipt. Mikuláš (12.00)
14. 2. Ołomuniec – Trzyniec (14.00)
15. 2. Trzyniec – Prościejów (10.30)
18. 2. Senica – Trzyniec (11.30)
22. 2. Opawa – Trzyniec (10.15)
1. 3. Trzyniec – Ołomuniec B (10.15)

ników. Z trzyńcieckim klubem pożegnali się więc Václav Juřena (powrót do Karwiny), Josef Čtvrtníček, a także Dennis Christu. Nowego pracodawcę poszukują Petr Wojnar, Petr Cigánek, Jan Malík oraz polski napastnik Kamil Adamek.

Zespół rozegra dwanaście meczów kontrolnych, z tego cztery w ramach turnieju Tipsport Cup. Atrakcyjnie zapowiada się nie tylko dziesięć konfrontacja z Banikiem Ostrawa, ale także regionalne derby z Karwiną (21 stycznia). Na 14 lutego zaplanowany jest mecz towarzyski z pierwszoligową Sigmą Ołomuniec. Tymczasem z rezerwami hanackiego klubu trzyńczanie zmierzą się 1 marca, a pojedynek posłuży za sprawdzian generalny przed startem rewanżowej rundy rozgrywek w FNL.

JANUSZ BITTMAR